

Przyjacielska wymiana poglądów przedstawicieli narodów Polski i Węgier

2000 zł.
projekt należy opatrzyć god-
tem także z godtem, w której
es autora.

Prezydent wyraził nadzieję, że w okresie najbliższych trzech lub czterech lat Algieria osiągnie całkowitą niezależność gospodarczą dzięki uprzemysłowieniu kraju.

☆
Komentując incydent w Leopoldville, środowce „Izwiestia” kreśliły go w artykule redakcyjnym jako „z góry przygotowaną haniebną prowokację”. Dzienniki stwierdza, iż bezprawne poczynania tajnej policji kongijskiej, w której pracuje około 30 doradców amerykańskich, świadczą o dążeniu do utworzenia w tym kraju „marionetkowego reżimu, wykonującego rozkazy kolonizatorów belgijskich, amerykańskich i innych”. (PAP)

Nadesłany do redakcji
i dołączyć zamkniętą kopię
znajdzie się nazwisko i a

2000 zł
zł.
projekt należy opatrzyć godłem
rte także z godłem, w której
es autora.

ZMW w Jugosławii

Do Belgradu przybyła z Polski delegacja Związku Młodzieży Wiejskiej, na zaproszenie Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Jugosławii. Delegacja ZMW przebywać będzie w Jugosławii 30 listopada br.

Prezydent wyraził nadzieję, że w okresie najbliższych trzech lub czterech lat Algieria osiągnie całkowitą niezależność gospodarczą dzięki uprzemysłowieniu kraju.

☆
Komentując incydent w Leopoldville, środowce „Izwiestia” kreśliły go w artykule redakcyjnym jako „z góry przygotowaną haniebną prowokację”. Dzienniki stwierdza, iż bezprawne poczynania tajnej policji kongijskiej, w której pracuje około 30 doradców amerykańskich, świadczą o dążeniu do utworzenia w tym kraju „marionetkowego reżimu, wykonującego rozkazy kolonizatorów belgijskich, amerykańskich i innych”. (PAP)

Nadesłany do redakcji
i dołączyć zamkniętą kopię
znajdzie się nazwisko i a

2000 zł
zł.
projekt należy opatrzyć godłem
rte także z godłem, w której
es autora.

ZMW w Jugosławii

Do Belgradu przybyła z Polski delegacja Związku Młodzieży Wiejskiej, na zaproszenie Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Jugosławii. Delegacja ZMW przebywać będzie w Jugosławii 30 listopada br.

POGODA

Jak podaje PIHM — przewiduje się zachmurzenie o charakterze zmiennym z lokalnymi opadami przelotnymi. Stopniowy spadek temperatury aż do plus 2 i plus 5 st. Wiatry porywiste, umiarkowane i silne.

Kair źle ocenił przewrót w Iraku

Bejrucki korespondent Agencji France Presse uważa, że zarówno Kair jak i Damaszek źle oceniły znaczenie ostatniego przewrotu w Iraku. W Egipcie uważano, że chodzi tu o ostateczne załamanie się partii Baas w Iraku i równocześnie o zapowiedź takiego załamania się w Syrii.

Wszystko wskazuje na to, że opinia Damaszku niewiele różniła się od powyższej. Obecnie — twierdzi korespondent PAP — uważa się raczej, że zamach stanu w Bagdadzie nie był skierowany przeciw partii Baas jako takiej, ale raczej przeciw jej skrajnemu skrzydłu z Al Saadim na czele i jego gwardii.

Według relacji agencji prasowych, prawie wszyscy członkowie Gwardii Narodowej w Iraku poddali się nowym władzom i złożyli broń w komisarzatach policji. Tu i ówdzie tylko kryją się jeszcze nielegalne grupy gwardystów i tym właśnie można tłumaczyć krótką strzelaninę, jaka wybuchła w Bagdadzie w środę rano.

W pierwszym swym dzienniku informacyjnym w środę rano rozgłoszono bagdadzką podała, że w trzecim dniu po dokonaniu przewrotu, spokój panuje w całym kraju.

Rozgłoszono informację o telegramach wyrażających poparcie dla nowych władz, na czele których stoi prezydent Arif. Niemniej godzina policyjna nie została zniesiona. Ruch wszelkich pojazdów jest wzbroniony z wyjątkiem wozów rządowych i wojskowych.



Prezydent Iraku — Arif
Fot. — CAF

Trzeci dzień w Budapeszcie

Dokończenie ze str. 1

W zakończeniu J. Kadar podkreślił, że rozmowy polsko-węgierskie skutecznie służą interesom obu narodów, a zarazem są one zgodne z interesami narodów wszystkich krajów. Rozmowy ponownie wykazały, że w polityce zagranicznej wszystkimi naszymi siłami konsekwentnie dążymy do

Chłodne przyjęcie Harrimana w Brazylii

Przebywający w Rio de Janeiro specjalny przedstawiciel prezydenta USA, zastępca sekretarza stanu do spraw politycznych A. Harriman, spotkał się z prezydentem Republiki Brazylii, Joao Goulartem i ministrem spraw zagranicznych, Aroujo Castro. Zdaniem tutejszej prasy, atmosfera spotkania daleka była od przyjacielskiej. Harriman nalegał na niestosowanie przez Brazylię ustawy zobowiązującej towarzystwa zagraniczne do zredukowania transferu zysków za granicę, przyjętej przez brazylijski kongres.

Wypowiedział się on również przeciwko wprowadzeniu brazylijskiego państwowego monopolu na import nafty i przeciwko wysuniętej przez Brazylię procedurze przekazywania w ręce państwa prywatnych firm zagranicznych.

Jak pisał dziennik „Diario de Noticias”, Goulart odrzucił wszystkie te pretensje jako sprzeczne z interesami gospodarki brazylijskiej i przynoszące szkody suwerenności kraju. Goulart wskazał również na nieprzyjazne poczynania USA, takie jak wstrzymanie obrotu kredytów oraz obniżenie cen na główne towary eksportu brazylijskie, go do USA. (PAP)

Popularyzujemy inicjatywę „Trybuny Ludu”

Oszczędzamy paliwa i energii!

Ogłoszony pod tym tytułem ogólnokrajowy konkurs „Trybuny Ludu”, Inspektoratu Gospodarki Paliwowo-Energetycznej i NOT wzbudził duże zainteresowanie w sferach gospodarczych.

Trafny dobór tematu, waga problemu, spore osiągnięcia w tym zakresie, jakimi mogą wykazać się różne dziedziny przemysłu spowodowały, że od kilku tygodni redakcja centralnego organu partii otrzymuje wiele listów. Nadchodzą też już zgłoszenia konkursowe a także interesujące wypowiedzi kierowników różnych resortów, których część drukowała ostatnio „Trybuna Ludu”.

Z wypowiedzi tych wynika kilka zasadniczych problemów:

po pierwsze — we wszystkich dziedzinach gospodarki, mimo stałej poprawy, istnieją jeszcze poważne rezerwy na polu oszczędności paliw i energii;

po drugie — w większości przypadków może nastąpić wykorzystanie tych rezerw poprzez racjonalniejszą gospodarkę paliwowo-energetyczną, zastosowanie lepszych rozwiązań technicznych i ekonomiczniejszych maszyn oraz urządzeń w procesach wytwórczych;

po trzecie — konkurs jest dobrą platformą popularyzacji najlepszych osiągnięć, a zarazem podkreśleniem wagi tego stałego aktualnego problemu w gospodarce.

Podajmy dla przykładu za ministrem górnictwa i energetyki — J. Mitregą, że zaoszczędzenie 1 mln. kWh pozwala na zmniejszenie zużycia 670 ton węgla i tym samym na pewne ograniczenie dodatkowych kosztów.

Zuchwały napad bandycki w Kołobrzegu

Mieszkańcy Kołobrzegu zostali wstrząśnięci bandyckim napadem, dokonany na dyrektora miejscowego Liceum Ogólnokształcącego i wóznego tej szkoły.

Do budynku szkoły wtargnęła banda wyrostków i dokliwie pobili dyr. Tadeusza Pozorskiego. Wóznym szkoły Jan Kemistą, który pospieszył dyrektorowi na ratunek, został również w bestialski sposób skatowany.

Wkrótce po dokonaniu napadu MO ujęła głównego sprawcę — 21-letniego Mariana Piorunka. Jest to znany w Kołobrzegu awanturnik, wielokrotnie notowany w kronikach milicyjnych.

Stan zdrowia pobitego przez rozwydrzonych bandytów — wóznego Liceum jest bardzo ciężki. Przewieziono go na leczenie do szpitala w Koszalinie. (PAP)

Awaria w reaktorze

19 listopada podano w Londynie do wiadomości, że w ostatnią sobotę nastąpiła awaria reaktora atomowego w ośrodku badawczym Windscale w północno-wschodniej Anglii.

Przyczyną awarii, która spowodowała niebezpieczną radioaktywność było złe umieszczenie promieniotwórczej go paliwa atomowego. Po wykryciu awarii wszyscy pracownicy ośrodka zostali ewakuowani ze strefy zagrożonej. Specjalna ekipa dokonała usunięcia promieniotwórczego paliwa i wprowadzenia go we właściwe położenie. (PAP)

Trzeci dzień w Budapeszcie

utrwalenia pokoju i wprowadzenia w życie zasady pokojowego współistnienia krajów o różnych ustrojach społecznych.

TOAST
JOZEFA CYRANKIEWICZA
Po podkreśleniu, iż delegacja polska spotyka się na Węgrzech na każdym kroku z uczuciami braterskiej przyjaźni dla narodu polskiego, W. Gomułka m. in. oświadczył:

Nasze wzajemne przyjacielskie stosunki stanowią doniosły element solidarności i jedności, jaka łączy nasze kraje z wielkim Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi. Jedność wszystkich krajów socjalistycznych leży w żywotnych interesach Polski, Węgier i każdego kraju socjalistycznego, w jedności tej tkwi podstawowe źródło naszej siły, stanowi ona główną przesłankę dalszych sukcesów światowego systemu socjalistycznego w walce o pokój i socjalizm, w zwycięskim torowaniu drogi idei pokojowego współistnienia wszystkich państw, w przyspieszeniu zwycięstwa socjalizmu w pokojowym współzawodnictwie z kapitalizmem.

Jesteśmy głęboko przekonani, że nasze spotkania, rozmowy i wymiana poglądów przyczyniają się do zacieśnienia naszych braterskich stosunków, do rozszerzenia i pogłębienia naszej współpracy na polu gospodarczym, do pogłębienia naszej starej, ale wzbogaconej nowymi treściami przyjaźni, że dobrze służyć będą sprawie postępu, pokoju i socjalizmu.

Zimowe ceny jaj

Z dniem 21 bm. wprowadzone zostają sezonowe, zimowe ceny jaj świeżych, a mianowicie: cena I gat. wyniesie za sztukę — 2,50; cena gat. II wyniesie za sztukę — 2,30; ceny jaj chłodniczych (2,20 zł za sztukę) i jaj wapnowanych (1,90 zł za sztukę) pozostają bez zmiany. (PAP)

Wypowiedzi tych wynika kilka zasadniczych problemów:

po pierwsze — we wszystkich dziedzinach gospodarki, mimo stałej poprawy, istnieją jeszcze poważne rezerwy na polu oszczędności paliw i energii;

po drugie — w większości przypadków może nastąpić wykorzystanie tych rezerw poprzez racjonalniejszą gospodarkę paliwowo-energetyczną, zastosowanie lepszych rozwiązań technicznych i ekonomiczniejszych maszyn oraz urządzeń w procesach wytwórczych;

po trzecie — konkurs jest dobrą platformą popularyzacji najlepszych osiągnięć, a zarazem podkreśleniem wagi tego stałego aktualnego problemu w gospodarce.

Podajmy dla przykładu za ministrem górnictwa i energetyki — J. Mitregą, że zaoszczędzenie 1 mln. kWh pozwala na zmniejszenie zużycia 670 ton węgla i tym samym na pewne ograniczenie dodatkowych kosztów.

Kto, co, ile?

Węgry w liczbach

Pokutuje opinia, że pojęcie „dane liczbowe” musi nierozważnie się łączyć z „suchością”, „nudą”. Na pozór.

Oto, proszę, garść najnowszych danych liczbowych o Węgrzech. Czyż nie obrazują wszechstronnie życia i przemian w kraju naszych przyszłowych bratanków?

WĘGRZY „POWAŻNIEJ”

W ubiegłym roku Węgry zamieszkiwało 10.049.835 osób. W ciągu roku urodziło się ponad 130 tysięcy dzieci, a zmarło ponad 108 tys. osób — tym samym liczba mieszkańców kraju zwiększyła się o 21.801 osób. W dalszym ciągu pięć piękna przeżywa: mężczyźni — 58,8 lat, kobiety — 63,2 lat, a wśród kobiet — z 63,2 lat do 69,6.

W wyniku podnoszenia się przeciętnej długości życia i równocześnie zmniejszenia się liczby urodzin — na Węgrzech wzrasta procent ludzi starszych.

Na ślubnym kobiercu stało w 1962 r. 81 tysięcy małżeństw. Rozwódów zanotowano nieco ponad 17 tysięcy.

CO PIĄTY — W STOLICY

W Budapeszcie koncentruje się niemal 20 procent ludności całego Węgry. 47 proc. robotników, 72 proc. studentów. Następne pod względem wielkości miasta węgierskie — Miskolc i Debreczyn liczą po 150 tysięcy mieszkańców. Tę dysproporcję między stolicą a resztą kraju władze węgierskie starają się zmniejszyć przez przenoszenie zakładów przemysłowych z Budapesztu do różnych ośrodków, przez sytuowanie nowych obiektów wyłącznie poza stołecznym grodem.

DOCHÓD ROŚNIE

Dochód narodowy Węgry był w 1962 r. w porównaniu do roku 1949 — 2 i pół raza wyższy. Przemysł węgierski wypro-

Prześladownia Anny Frank zawieszony w czynnościach

Inspektor policji wiedeńskiej Karl Silberbauer został zawieszony w czynnościach w związku z prowadzonym przeciwko niemu dochodem dotyczącym jego działalności w Holandii w okresie drugiej wojny światowej.

Rzecznik ministerstwa spraw wewnętrznych Austrii oświadczył, że jest tym oficerem niemieckim, który w roku 1944 w Amsterdamie aresztował Annę Frank i jej rodzinę. (PAP)

kowych inwestycji w energię. W przemyśle ciężkim — jak to zaznaczył min. Z. Ostrowski — wskutek różnych posunięć technicznych i polepszenia gospodarki paliwowo-energetycznej można będzie w 1964 r. zaoszczędzić 158 tys. ton węgla, 27 tys. ton koksu, 80 mln m³ gazu oraz 36 mln. kWh energii elektrycznej. W tym właśnie przemyśle szczególnie ważne jest zagadnienie postępu technicznego.

Konińskie Zagłębie w plastycie

W sali Powiatowego Domu Kultury w Konińskim otwarto w środę wystawę kilkudziesięciu prac malarskich i graficznych 8 poznańskich artystów, m. in. Jadwigi Eichlerowej i Ryszarda Skupina.

Ekspozycja stanowi plan podróży autorów po obiektach konińsko-turowskiego zagłębia węglowo-energetycznego. Przedstawione prace ukazują nowe pejzaże zagłębia oraz przemiany zachodzące w tej części kraju w związku z uprzemysłowieniem.

Po 2 tygodniach wystawa przeniesiona zostanie do Turka.

Kto, co, ile?

Węgry w liczbach

Pokutuje opinia, że pojęcie „dane liczbowe” musi nierozważnie się łączyć z „suchością”, „nudą”. Na pozór.

Oto, proszę, garść najnowszych danych liczbowych o Węgrzech. Czyż nie obrazują wszechstronnie życia i przemian w kraju naszych przyszłowych bratanków?

WĘGRZY „POWAŻNIEJ”

W ubiegłym roku Węgry zamieszkiwało 10.049.835 osób. W ciągu roku urodziło się ponad 130 tysięcy dzieci, a zmarło ponad 108 tys. osób — tym samym liczba mieszkańców kraju zwiększyła się o 21.801 osób. W dalszym ciągu pięć piękna przeżywa: mężczyźni — 58,8 lat, kobiety — 63,2 lat, a wśród kobiet — z 63,2 lat do 69,6.

W wyniku podnoszenia się przeciętnej długości życia i równocześnie zmniejszenia się liczby urodzin — na Węgrzech wzrasta procent ludzi starszych.

Na ślubnym kobiercu stało w 1962 r. 81 tysięcy małżeństw. Rozwódów zanotowano nieco ponad 17 tysięcy.

CO PIĄTY — W STOLICY

W Budapeszcie koncentruje się niemal 20 procent ludności całego Węgry. 47 proc. robotników, 72 proc. studentów. Następne pod względem wielkości miasta węgierskie — Miskolc i Debreczyn liczą po 150 tysięcy mieszkańców. Tę dysproporcję między stolicą a resztą kraju władze węgierskie starają się zmniejszyć przez przenoszenie zakładów przemysłowych z Budapesztu do różnych ośrodków, przez sytuowanie nowych obiektów wyłącznie poza stołecznym grodem.

DOCHÓD ROŚNIE

Dochód narodowy Węgry był w 1962 r. w porównaniu do roku 1949 — 2 i pół raza wyższy. Przemysł węgierski wypro-

Telefony DONOŚCZA

• Dwukrotnie wzywano wczoraj lekarza Pogotowia do wypadków poparzeń. W pierwszym, 7-letni Przemysław S., z ul. Nowy Świat, poparzył nogi wrznięciem wody, w drugim, 2,5-letni Tomasz R. doznał tych samych obrażeń po rozlaniu gorącej herbaty. Oba malców przewieziono do szpitala.

• Również „prawem serii” zanotowano dwa wypadki zatrucia. Przy ul. Jackowskiego 20-letnia P. S., a przy ul. Szamarskiego 22-letnia B. B. na skutek zażywania większej ilości leków uległy zatruciu.

• Przy ul. Kowalewskiej Roman W. upadł z roweru tak niebezpiecznie, że złamał rękę. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-3

Górnik wyeliminowany

Dukla wygrała 4:1 (2:0)

Rewanżowe spotkanie Górnika Zabrze z mistrzem CSRS — Duklą Praha, nie spełniło naszych nadziei. Mecz zakończył się sukcesem, lepiej w tym dniu dysponowanej jednostki czechosłowackiej 4:1 (2:0).

Polacy zawiedli przede wszystkim w pierwszej części zawodów. Grał niemiarko, strzelając niecelnie. Ograniczył się do gry defensywnej, popełniając wiele przeinien (stad liczne rzuty wolne na naszą bramkę). Dopiero po zmianie stron, przy stanie 4:0 — Polacy nieco się rozruszali. A po prawili się w dalszej fazie gry, gdy niespodziewana bramka dla Górnika zdobył Szoltysik. Jeszcze raz w drugiej części meczu, kilka minut po bramce Szoltysika, Pohl nie wykorzystał wspaniałej sytuacji. Nie trafił do bramki z kilku metrów.

Prowadzenie dla gospodarzy zdobył, świetnie grający Kucera, a w 21 min. wynik na 2:0 pod-

wyższy, doskonale grający Masopust.

Tuż po przerwie, w krótkich odstępach czasu padają dalsze dwie bramki dla Dukli, zdobyte przez Kucera i Jelinka.

Błędem Polaków była w pierwszej części gra defensywna. Po zmianie gra była ciekawsza, lecz nadal ostra. W ostatnich minutach gry, gospodarze grali w dziesiątkę (kontuzjowany Kucera opuścił boisko), lecz wynik nie uległ zmianie.

Polacy wystąpili w składzie, w którym pokonali Duklę (2:0) w własnym boisku w Zabrzu. Miejscowi, wbrew zapowiedziom, wystąpili z „kontuzjowanym” Kucera, najszybszym w ataku — strzelcem dwóch bramek.

Turniej szachistów Ostroroga

W Klubie Gromadzkiego Ośrodka Kulturalno-Oświatowego w Ostrorogu pow. Szamotulski, staraniem Rady Zakładowej przy POM, zorganizowany został turniej szachowy i warcaby, w którym wzięło udział 19 graczy.

Zwycięzcą w turnieju szachowym został B. Zieliński, przed H. Nowickim i M. Bamberem a w grze warcaby Cz. Rowiński przed B. Zielińskim i M. Palubicką. Zwycięzcy imprezy, która cieszyła się zainteresowaniem młodzieży, otrzymali nagrody książkowe.

Uczestnicy wyrazili zadowolenie Radzie Zakładowej POM za urządzenie turnieju i pragną w podobnej imprezie startować częściej, możliwie przy większej konkurencji. (M. R.)

Przykładne ukaranie żuźlowców Unii Leszno

Od dłuższego już czasu krążyły słuchy, że nie najlepiej się dzieje wśród żuźlowców I-ligowego zespołu leszczyńskiego Unii. Bomba pękła, gdy zawodnicy tej miary co Henryk Zyto i Zdzisław Waliński oraz Jan Kusiak, nie zawiadamiając kierownictwa, sekcji i klubu, nie stawili się do ostatniego meczu o mistrzostwo ze Spartą we Wrocławiu. Unia przegrała wysoko 22:35.

Niezdrową atmosferę w szeregach żuźlowców wprowadził Henryk Zyto, który swoimi nieuzasadnionymi finansowymi pretensjami utrudniał pracę sekcji. Nakłaniał do tego również innych. Fakt tak niewątpliwego postępowania Henryka Zyto — „Mistrza Sportu” i mistrza Polski na 1963 r. jest godny największego potępienia. A przecież Zyto był ponadto trenerem w swym klubie i z tego tytułu czerpał dochody, mimo że nie wykonywał należycie swoich obowiązków. Do podobnego postępowania Zyto nakłaniał m. in. Z. Walińskiego i J. Kusiaka.

Dobrze się więc stało, że kierownictwo sekcji wraz z zarządem surowo zareagowało na takie postępowanie, niegodne sportowców.

Stanowczo i słuszna jest decyzja kierownictwa klubu, który postanowił ukarać Henryka Zyto zawieszeniem w prawach członkowskich na sezon 1964 r. Zdzisława Walińskiego — wykluczyć z zarządu klubu oraz także zawiesić w 1964 r. a w stosunku do Jana Kusiaka — domagać się udokumentowania przyczyn nie stawiania się na zawodach we Wrocławiu.

KS Unia wystąpił ponadto do Głównej Komisji żuźlowej z wnioskiem o zawieszenie Henryka Zyto w prawach członka kadry narodowej na rok przyszły oraz pozbawienia go praw instruktora w sporcie żuźlowym.

Decyzja KS Unia odbiła się głośnym echem w świecie sportowym. Niech będzie ona ostrzeżeniem dla innych, i przykładem, jak kluby same powinny reagować wobec niesubordynacji sportowców.

Kierownictwo leszczyńskiej Unii która nie bacząc na utratę wysokiej klasy zawodników, przecięcia niegodne ich postępowanie należą się pełne słowa uznania.

Komunikaty

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Okręgu Zachodniego Polskiego Związku Szermierczego odbędzie się 27 bm. w sali Ośrodka Sportowego przy ul. Chwiałkowskiego. Początek obrad o godz. 17.30.

WKKFET w Poznaniu organizuje (24 bm.) kurs doszkoleniowy dla instruktorów 13 dyscyplin.

Młodzi do wiosły!

Po ukończeniu letniej sezonu i krótkiej przerwie większość klubów wielkopolskich przystępuje do zimowych ćwiczeń, zaprawy i nauki wiosłowania dla kajakarzy i wiosłarzy. Ćwiczenia odbywają się na kilku basenach, klubów mających swoje siedziby po obu stronach Warty.

Do szkolenia teoretycznego przystąpił także żeglarski. Dla amatorów jachtu takie przygotowanie przed startem pod żaglami jest bardzo ważne i obowiązkowe.

Kluby przyjmują wszystkich chętnych pragnących uprawiać jedną z tych zdrowych dyscyplin.

Radzimy nie zwlekać ze zgłoszeniem. Czekają na was trenerzy na basenach. A więc do wiosły. (P)

Dwudniowe zawody pływaków dzieci

Dwudniowe korespondencyjne mistrzostwa Pływackie Polski dla dzieci zgromadzą na basenach w kraju najmłodszych (urodzeni w 1950 r. i młodszy). Na basenie przy ul. Wronieckiej rozpoczyna się zawody w sobotę o godz. 17. W tym dniu rozegranych zostanie po 5 konkurencji w kategorii chłopców i dziewcząt; na jutro początek zawodów o godz. 16. Również po pięć konkurencji. Biegi pływackie odbędą się we wszystkich stylach, na dystansach od 50-200 m.

Uczestniczyć może młodzież potwierdzona przez Polski Związek Pływacki dla zrzeszonych klubów, posiadająca klasę młodzieżową i aktualne badanie lekarskie. Każdy z klubów ma prawo wystawić po 10 zawodników. (X)

Telewizja i radio na Igrzyskach

Telewizjowicze 34 krajów Europy i Ameryki będą na ekranach swych odbiorników śledzić zmagania najlepszych narciarzy, saneczkarzy, łyżwiarzy i hokeistów w walce o olimpijskie medale. Podczas 12 dni trwania Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku, telewizja nada łącznie 50 godzin transmisji dla zagranicy oraz 100 godz. dla widzów austriackich. Za granicę będzie można obejrzeć codziennie 2-3 godzinne reportaże z konkurencji olimpijskich.

Za sumę 1,2 miliona franków prawo transmisji na zagranicę otrzymały: Eurowizja (dla Europy zach.), Interwizja (dla Europy wsch.), telewizja radziecka oraz American Broadcasting Corporation (ABC).

Transmisje telewizyjne zostaną przeprowadzone prawie wyłącznie przez ekipy techniczne telewizji austriackiej. Urządzenia zainstalowane w Innsbrucku pozwolą na jednoczesne przekazywanie trzech wersji programu do 34 krajów.

Wydatki na telewizyjny program olimpijski wyniosą ogółem ok. 70 milionów szwajcarskich franków. Już obecnie 22 radiostacji z 19 krajów zgłosiły przyjazd do Innsbrucka swych sprawozdawców.

Przewiduje się nadanie kilku transmisji dla krajów zamorskich, przy pomocy specjalnych satelitów telekomunikacyjnych. (PAP)

Sobór watykański — jak wszystkie wielkie konferencje — ma swoje kuluary, a ich życie stanowi ostre na ogół odbicie tego, co się dzieje w głównej nawie Bazyliki św. Piotra, to jest tam, gdzie obraduje Sobór.

Od Grobu św. Piotra i ołtarza, przy którym tylko papież lub desygnowany przez niego kardynał może odprawiać nabożeństwa, biega amfiteatralnie poustawiane rzędy miejsc dla ojców Soboru. Pod wspaniałą kopułą Michała Anioła, wśród znakomitych rzeźb i płócien mistrzów toczą się zawile dysputy nad tezami schemata „O Kościele”.

Językiem Soboru jest łacina. W czasach historycznych łączyła ona ojców Soboru, reprezentujących ówczesny — mniejszy przecież od dzisiejszego — świat.

Obecnie łacina nie jest już zrozumiała dla wszystkich i nie stanowi pomostu porozumienia. Nie jest np. tajemnicą, że reprezentujący tzw. trzeci świat (dawną strefę kolonialną) biskupi łaciną nie władają. I dlatego szukać wolą kontaktów w kuluarach, niż wsłuchiwać się w treść wygłaszanych przemówień.

Metody Inkwizycji

Jednym z takich ciekawych wydarzeń soborowych kuluarów była konferencja prasowa, b. arcybiskupa Bombaju — Roberta, jaka odbyła się niedaleko pałacu Świętego Officium na via Santa Ufficio. Msgr Roberts w r. 1950 ustąpił z arcybiskupstwa Bombaju na rzecz Hindusa, obecnie kardynała Gracjas. Jest on autorem wyczerpanej zupełnie książki o posłuszeństwie, którą prasa wielu krajów nazywała wzorem odwagi.

Msgr Roberts wybrał formę konferencji prasowej dla swego wystąpienia, ponieważ — jak twierdzi — dziennikarze informują o tym co się dzieje na Soborze nie tylko szerokie kręgi czytelników, lecz także i ojców Soboru. Wystąpienie swoje nazwał „inkwizycją Inkwizycji”.

Zawierała ona krytykę metod działania Kongregacji Świętego Officium, to jest tej kongregacji, która zajmuje się dbałością o czystość wiary, a pojmując swoje usprawnienia bardzo szeroko, kierując walką polityczną przeciwko

ruchom postępowym. Ta właśnie kongregacja prowadziła walkę z postępowym ruchem katolickim we Francji, a w r. 1960 występowała przeciwko kilku księżom oskarżonym o „modernizm”. Kongregacje — przypominajmy — są to urzędy ministerialne państwa watykańskiego, których prawo decyzji opiera się na ogólnych ustaleniach papieża.

Msgr Roberts stwierdził, że jej metody działania przypominają nader żywo metody stosowane przez średniowieczną Inkwizycję. Dziś wprowadzić trudniej postać kogoś na stos czy uwięzić za herezję, lecz można komuś zadać śmierć cywilną i zniszczyć mu życie, rzucając groźne oskarżenia, które w określonych środowiskach znajdują żywy posłuch.

Kobiety i laikat

Zarówno forma jak i treść wystąpienia b. arcybiskupa Bombaju, jezuitę, którego przemówienie pełne było ironii i humoru, spotkało się — jak łatwo zgadnąć — z negatywną oceną konserwatywnych kół Soboru, tym bardziej, że domagał się on — a stwierdzić należy, iż nie był wyjątkiem — uczestnictwa kobiet w pracach Soboru.

Z tym samym dezyderatem wystąpił kardynał Suenens, który nawet stwierdził, że kobiety, stanowiąc 50 procent ludzkości i mając półtora miliona swoich przedstawicieli w zakonach, powinny mieć swoje miejsca na Soborze.

Kardynał Suenens zabrał głos w czasie niezwykle żywej dyskusji toczącej się wokół spraw laikatu czyli dopuszczenia świeckich do instytucji kościelnych, jak to już ma miejsce w kościołach protestanckich. Msgr Ruotolo, biskup Ugento (Włochy) domagał się np. stworzenia nowej kongregacji poświęconej sprawom laikatu, gdyż w ten sposób — jak dowodził biskup — więzy między hierarchią kościelną a wiernymi zostałyby w znacznym stopniu zaciśnione.

W kuluarach Soboru i na terenie soborowego Biura Prasy można spotkać się z opinią, że sprawy laikatu stały się drożdżami, na których wyrasta zupełnie nowa dyskusja i kształtują się nieoczekiwane stanowiska. Świadczy to niewątpliwie o szerzeniu się na Vaticanum II względnie postępowych tendencji; uznanie laikatu byłoby otwarciem nowego rozdziału w dziejach Kościoła.

STANISŁAW ERTE



Rene Porfocarrero
„Kobieta w Karnawale” (olej)

Fot. — K. Przychodźki

soryty, zwłaszcza „Miasteczko”, „Kaplice”, „Latający dywan”. Dobra grafika.

Drugim bohaterem wystawy jest Eugeniusz Rosik. Jego prace są zaskoczeniem. Zmienił się. Wiele zyskał, wzbogacił warsztat, nabrał dystansu do swoich prac. To już nie jest ilustratorstwo. Jego grafika jest malarska w działaniu. Nierazko ma charakter liryczny. Do liryki jesteśmy trochę uprzedzeni, że banalna. Jest tu jednak wiele prac świeżych, prawdziwych. Ale najlepsze są te dekoracyjne i ironizujące linoryty takie jak: „Kolorowa babcia”, „Przyjacieli zwierząt”. Przyjemna jest też „liryczna „Mariwa natura z fikusem” i „bardzo malarski „Biały pejzaż”.

Wreszcie ostatni artysta „przeglądu trzeci” — Marian Nyczka. Pokazał on najmniej prac bo tylko dwadzieścia. Jest najtrudniejszy w odbiorze, deformuje swe postacie, zbliża się do surrealizmu. Kilka grafik jest naprawdę dobrych: „Rozmowa II”, „Kobieta w oknie”. Drażnią mnie jednak trochę w pracach Nyczki czasami niepotrzebne udziwnienia i stale powtarzające się układy postaci. I pewien schemat kompozycyjny.

W holu Biblioteki Raczyńskich, bardzo skromnie, bez publiczności otwarta została również w sobotę Wystawa Plastyków Amatorów — Nauczycieli. Jest to już ósma wystawa sekcji, łączącej sześćdziesięciu członków. Wystawa ilościowo nie wielka. Większość członków sekcji wystawiła akurat swe prace na przegląd centralny do Warszawy. Stąd tylko 12 nazwisk i 50 prac. Najciekawsze są abstrakcyjne pastelki H. Smółki o intensywnych, baśniowych kolorystyce. Dobra jest martwa natura J. Mikiprowicza. Ciekawe są też zbliżone w nasroju do surrealizmu rysunki Cz. Przygodzkiego — „Skopje” i „Zamarłe miasto”. Grafika znacznie słabsza, typowo już amatorska.

W Pałacu Kultury Wystawa Reprodukcyj Malarstwa Rosyjskiego. Dzwonne materii pomieszczenie. Obrazy osiemnasto i dziewiętnastowiecznych mistrzów rosyjskich i jeden nienajlepszy obraz współczesny. Dobór reprodukcji przypadkowy, bez klucza. No i w ogóle jakaś dziwna reprezentacja malarstwa rosyjskiego bez Lewitana, Pietrowa, Riepina i Wróbla.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Praca

Uczeń do nauki w ślusarstwie narzędziowym potrzebny, warsztat, Poznań, Staszica 21. 9831g

Ślusarza do robienia i naprawy części. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10072g.

Planino używane kaliskie lub legnickie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10088g.

Uczeń stolarski potrzebny. Poznań - Junikowo, Legnicka 16. 9912g

Uczeń krawiecki potrzebny. Śniadeckich 4. 9930g

Przyjmie uczniów w zawodzie ślusarskim. Warsztat Ślusarsko - Mechaniczny, Poznań, Kolejowa 53. 9933g

Modystka — młoda siła z praktyką poszukuje pracy na stałe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9940g.

Studentka ekonomii przyjmie wszelką pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9963g.

Poszukuję gospośi (renecistki) na wieś — dla osoby. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9981g.

Krawcowa znająca kucnięstwo poszukuje pracy poza dom. Białostocka 10 m. 3. 9985g

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem. Warunki do omówienia. Zgłoszenia od godz. 17. Poznań, ul. Orzeńska 9 m. 1. 10010g

Pomoc domową na stałe — tylko świadectwami do dwóch osób przyjmie. Zgłoszenia osobiste od godz. 8-16, Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 4. 10012g

Pomoc domowa dochodząca 3 razy w tygodniu przyjmie zaraz. Poznań, ul. Kasztelanska 53, po godz. 17. 10020g

Gospośi do samodzielnego prowadzenia domu przyjmie (gospodarstwo rolne). Bardzo dobre warunki. Zgłoszenia: Poznań, Stary Rynek 92 m. 2. 10075g

Uczeń oraz akuratywny zleciadnik krawiecki potrzebni. Ratajczaka 28 m. 50a. 10089g

Krawcowa rencistka przyjmie pracę cztery godziny dziennie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10221g.

Opiekunki do 4-letniego dziecka poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10256g.

Gospośi przyjmie pracę na plebani — referencje posiada. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25857p.

Nauka

Uwaga! Najpóźniej w I dekadzie grudnia br. otwieramy nowe kursy: 1. kroju i szycia I i II stopnia, 2. kreślenia technicznego I i II stopnia, 3. wyrobu lalek i sztucznych kwiatów, 4. spawania elektrycznego i acetylen. dla początkujących. Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Oddział Wojewódzki, Poznań, ul. A. Lampego 7. K8153

Angielskiego udzielam. Zgłoszenia: Zielńska, Wołyńska 14, I piętro (Sołacz). 9929g

Języki obce wykłada profesor Maria Romington, Św. Józefa 5 m. 5. 9941g

Profesor liceum udziela lekcji: matematyki, rosyjskiego, fizyki, chemii. Telefon 664-02. 9951g

Matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego uczą studentki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9971g.

Lekcji: matematyki, fizyki, chemii udzielam. Dzierżyńskiego 144 m. 4. 10009g

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. T. Kościuszki 57 organizuje kursy dla pałaczy kotłowych i centralnego ogrzewania. Kurs rozpocznie się dnia 25 listopada br., o godz. 16. Zajęcia będą odbywały się w godzinach popołudniowych. Zainteresowane instytucje prosimy o skierowanie zgłoszeń pisemnie lub telefonicznie do Zakładu pod nr 548-47. K8214

Kupno

Skupu włosów dokonuje zakład fryzjerski „Uroda”, Poznań, Wrocławska 8, wejście z Gołębki. 99081g

Kupię 25 mb dźwigarów „10”. Tel. 718-07. 9910g

Kupię tapczan używany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10052g.

Garaż przenośny, składany kupię. Oferty z opisem i ceną kierować: Grzeskowiak, Kiekrz, Zegarska 12. 10056g

Kupię garaż przenośny, używany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10067g.

Ogłoszenia Drobne

Kupię samochód ciężarowy „Praga” 3-tonowy na ropę do rozbiórki wgl. części. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10072g.

Planino używane kaliskie lub legnickie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10088g.

Uczeń stolarski potrzebny. Poznań - Junikowo, Legnicka 16. 9912g

Uczeń krawiecki potrzebny. Śniadeckich 4. 9930g

Przyjmie uczniów w zawodzie ślusarskim. Warsztat Ślusarsko - Mechaniczny, Poznań, Kolejowa 53. 9933g

Modystka — młoda siła z praktyką poszukuje pracy na stałe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9940g.

Studentka ekonomii przyjmie wszelką pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9963g.

Poszukuję gospośi (renecistki) na wieś — dla osoby. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9981g.

Krawcowa znająca kucnięstwo poszukuje pracy poza dom. Białostocka 10 m. 3. 9985g

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem. Warunki do omówienia. Zgłoszenia od godz. 17. Poznań, ul. Orzeńska 9 m. 1. 10010g

Pomoc domową na stałe — tylko świadectwami do dwóch osób przyjmie. Zgłoszenia osobiste od godz. 8-16, Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 4. 10012g

Pomoc domowa dochodząca 3 razy w tygodniu przyjmie zaraz. Poznań, ul. Kasztelanska 53, po godz. 17. 10020g

Gospośi do samodzielnego prowadzenia domu przyjmie (gospodarstwo rolne). Bardzo dobre warunki. Zgłoszenia: Poznań, Stary Rynek 92 m. 2. 10075g

Uczeń oraz akuratywny zleciadnik krawiecki potrzebni. Ratajczaka 28 m. 50a. 10089g

Krawcowa rencistka przyjmie pracę cztery godziny dziennie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10221g.

Opiekunki do 4-letniego dziecka poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10256g.

Gospośi przyjmie pracę na plebani — referencje posiada. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25857p.

Uwaga! Najpóźniej w I dekadzie grudnia br. otwieramy nowe kursy: 1. kroju i szycia I i II stopnia, 2. kreślenia technicznego I i II stopnia, 3. wyrobu lalek i sztucznych kwiatów, 4. spawania elektrycznego i acetylen. dla początkujących. Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Oddział Wojewódzki, Poznań, ul. A. Lampego 7. K8153

Angielskiego udzielam. Zgłoszenia: Zielńska, Wołyńska 14, I piętro (Sołacz). 9929g

Języki obce wykłada profesor Maria Romington, Św. Józefa 5 m. 5. 9941g

Profesor liceum udziela lekcji: matematyki, rosyjskiego, fizyki, chemii. Telefon 664-02. 9951g

Matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego uczą studentki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9971g.

Lekcji: matematyki, fizyki, chemii udzielam. Dzierżyńskiego 144 m. 4. 10009g

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. T. Kościuszki 57 organizuje kursy dla pałaczy kotłowych i centralnego ogrzewania. Kurs rozpocznie się dnia 25 listopada br., o godz. 16. Zajęcia będą odbywały się w godzinach popołudniowych. Zainteresowane instytucje prosimy o skierowanie zgłoszeń pisemnie lub telefonicznie do Zakładu pod nr 548-47. K8214

Kupię 25 mb dźwigarów „10”. Tel. 718-07. 9910g

Kupię tapczan używany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10052g.

Garaż przenośny, składany kupię. Oferty z opisem i ceną kierować: Grzeskowiak, Kiekrz, Zegarska 12. 10056g

Kupię garaż przenośny, używany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10067g.

Sprzedam piekarnię. Zgłoszenia: W. Tomczak, Pudelisk. 9996g

Sprzedam samochód Honomag Record. Zgłoszenia: Ratajczaka 16. 10026g

Sprzedam trąbę i tenor dęty B. Poznań, Reja 3 m. 2a, podwórko lewo. 10037g

Sprzedam ciagnik „Zetor” z przyczepą. Poznań, ul. Ostrowska 147 m. 1. 10070g

Sprzedam futro karakulowe nowe. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10071g.

Dwie maszyny damskie „Singer” tanio sprzedam. Kraszewskiego 13 m. 7. 10074g

Szczenięta bokserzy z rodowodem oraz grzejnik gazowy sprzedam. Potrąbiak. Pamiątkowa 10, w ogrodzie. 10086g

Uwaga! Gips budowlany, grzejniki żeliwne „600” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10095g.

Sute śniadanie - skromna kolacja

TO IDEALNA RECEPTA
NA ZDROWIE I LINIE.

GOTOWE KANAPKI

W SKLEPACH
GARMAŻERYJNYCH



czekają na

zwolenników

SMACZNEGO

I POŻYWNEGO

ŚNIADANIA.

K7789

Samochód osobowy — „Fiat” 600 sprzedam. M. Gernak, Września, tel. 696 w godz. 18-19. 24521p

Półciężarowy samochód „Opel” w dobrym stanie, okazanie sprzedam. Automontaż, Poznań, Dolna Włda 16. 9844g

Sprzedam tapczan w dobrym stanie. Zmartwychwstańców 2 m. 5. 25802p

Sprzedam samochód „Syrena” w dobrym stanie. Leszno, Przemysłowa 7 m. 11 — Frankowiak. 25853p

Sprzedam pokój stołowy na 12 osób z zegarem stojącym, ciemny dąb w dobrym stanie. Nadaje się na probostwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25882p.

Sprzedam motocykl marki MZ BK 350 cm — mały przebieg. Śrem, tel. nr 260, w godz. 7,30-15. 25854p

Sprzedam futro używane czarne „breitschwanz” (średnia figura). Różana 5a m. 2a. 9978g

Samochód „Renault Dauphine” w dobrym stanie sprzedam wgl. zamienię na „Skodę-Octavię”. Ratajczaka 26 m. 96. 10141g

Sprzedam fortepian stółowy wybitnej jakości marki „Tresselt” o pięknym głosie. Tel. 633-11. 10300g

Zbiór znaczków sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9920g.

Sprzedam okazanie piec do centralnego ogrzewania stalowy i piec do łazienki. Słoneczna 22. 9921g

Sprzedam dywan duży, fotel leniwec, stół okrągły roziągany, krzesła, szafa, łóżko, metalowe, meble kuchenne, obrazy. Pałacza 18, od godz. 15. 9947g

Sprzedam garaż blaszany — 8.000 zł. Junikowo, ul. Laskowa 22. 9964g

Sprzedam samochód „Wartburg de Lux”. Telefon 548-38, godz. od 17. 9965g

Sprzedam kożuch na wysokiego mężczyznę — mało używany, buty narciarskie. Garbary 3 m. 9. 9993g

Futro nylonowe, kołnier karakulowy, futro z japońskim sprzedam. Telefon 632-27. 10008g

Samochód „Skoda-Octavia” do 30.000 km przebiegu, kupię. Tel. 716-07. 10018g

Sprzedam pianino marki „Jühne” w bardzo dobrym stanie. Chłapowskiego 30 m. 25, od godz. 18-19. 10068g

Sprzedam nowy czeski komplet perkusyjny. Luboń, ul. Puławskiego 2 (Garak). 10093g

Kolejke elektryczną „Piko express” sprzedam. Poznań, Kościuski 103 m. 2, od godz. 16-18. 10094g

Kocioł do pralni, jadalni ze spustem sprzedam. Zgoła, Masztalarzka, 7a m. 5a. 10107g

Piec kawiowy przenośny sprzedam. Dzierżyńskiego 20 m. 2a, od godz. 16. 10122g

Gdańsk centrum: 2 pokoje 50 m², 1 piętro, wspólne wygody zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „7141”. K8216

I duży pokój z kuchnią w Koninie zamienię na mieszkanie większe w Gnieźnie wgl. w okolicy Gniezna. Bliska wiadomość: Durski, Gniezno, Czerwonej Armii 16, tel. 13-75. 25880p

Potrzebny pokój mały, niekremujący, niewykładowany poddasze, suferna (bez noclegu). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9908g.

Małżeństwo szuka mieszkania — zapłaci z góry 3 lata. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9913g.

2 uczennice przyjmie na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9923g.

Przyjmę na pokój uczniów lub studentów. Meller, Lechicka 3 (Winiary). 9935g

Małżeństwo bezdzietne poszukuje 1-2 pokoje z kuchnią, samodzielne, może być wyłączone w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9944g.

Panna pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9959g.

Przyjmę pana na pokój samodzielny i wspólny. Racławicka 75a (Grunwald). 9967g

Poszukuję pokoju najchętniej nieumeblowanego, dzielnicą obojętną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9976g.

Pani pracująca poszukuje pokoju pustego lub umeblowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9977g.

Inżynier samotny, kulturowy, lat 59, poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9997g.

Pokój z kuchnią lub pokój wyłączony poszukuję. Poznań, Głogowska 29 m. 7. 10002g

Dwa duże pokoje Poznań-Krzyszyn zamienię na mieszkanie w centrum. Zgłoszenia: Poznań, Głogowska 29 m. 7. 10006g

Młode małżeństwo poszukuje zaraz pokoju na rok gwarancją wyprowadzenia. Płanę z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10007g.

Przyjmę spokojnego pana na wspólny pokój. Ul. Turniowa 36 (Górczyn). 10014g

Poszukuję pokoju wyłączanego w Poznaniu. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10024g.

Pracująca ucząca się szuki pokoju 1-osobowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10029g.

Poszukuję spiesznie na punkt usługowy małego pomieszczenia od 3 m², oddzielny lub wspólny dzielnicą obojętną przy ulicy ruchliwej. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10030g.

3 pokoje z kuchnią, c. o., warsztatem ślusarskim, narzędziami, w małym mieście przy Poznaniu zamienię na dwa pokoje, kuchnię,

Reduta Merkurego

ZAŻALENIE

Dolęczy: ogłoszenia (felieton — przyp. red.) w Głosie z 14. XI. 63 r. pt. „Merkury, popraw się” — red. Sęka.

Proszę o publiczne sprostowanie w/w ogłoszenia. Wyjaśniam: towar przyjmuję w myśl przepisów i w dniu otrzymania towaru prawnie zamykam księgi. Wywieszka jest również zgodna z zarządzeniem Dyr. PP „Dom Książki”. Red. Sęka nie przeczytał i podał do publicznej wiadomości, że „sklep dziś zamknięty”. W myśl zarządzenia piszemy: 1) Przyjmowanie towaru, 2) Księgarnia zamknięta z powodu..., 3) Remanent itp. Na każdym w/w usprawiedliwieniu musi być stempel i data oraz podpis.

Zamknięcie sklepu nie jest osobistym przyzwyczajeniem kier. „sklepu” (...), lecz koniecznym obowiązkiem w celu wyceny i materialnym sprawdzianem. Oświadczam red. Sękowi, że kierownik handlu pracuje 9, 10 i więcej godzin, każdego dnia. Pracownika handlu również obowiązuje 8 godzin pracy.

Nadmieniam, że godnie reprezentuję księgi przy redakcji gdyż w roku 1962 pierwszy w województwie wykonałem zadania planu rocznego. Obecnie również wykonuję swój roczny plan. Przy obecnym zaopatrzeniu oznacza to wiele pracy i wysiłku. Tego nie można zrobić tylko przy zamkniętych drzwiach i „biciu stempli”, jak podaje złośliwie red. Sęka. Spodziewałem się ze strony redakcji innego słowa uznania.

Ogłoszenie red. Sęka podrywa autorytet i jest złośliwe. Otrzymałem 21 uwag ze strony stałych klientów, że zostałem złośliwie opisany. Mam wiele tematów i propozycji dla dobra klienta — zapraszam red. Sęka i chętnie je prześlę. Ogłoszenie red. Sęka jest złą metodą wychowawczą i nie się nie zmieni po jego ogłoszeniu, a towar będzie przyjmował w godzinach pracy.

Nas ludzi handlu klient obraża kilka razy dziennie i musimy to z uśmiechem znosić, a red. Sęka po trzech zamkniętych sklepach (prawnie) daje się wyprowadzić z równowagi. Red. Sęka, więcej opanowania i silnej woli, a nie nerwowo pisać i obrażać innych.

Liczę na koleżeńskie sprostowanie i inne słowa uznania. Jeśli otrzymam negatywną odpowiedź, będę zmuszony dalej interweniować.

HENRYK MROCZKOWSKI
(podpis i pieczęć)

List kierownika księgarni zamieszczamy bynajmniej nie z obawy o jego dalsze interwencje, lecz dlatego, że jest to przykład typowego reagowania zainteresowanych. Chcemy z nimi publicznie podyskutować.

Zaczyna się z reguły tak: proszę, domagam się, żądam i dalej — wyjaśnienia, uzupełnienia, sprostowania — zależnie od potrzeby. Autor publikacji zna konsekwencje lekkomyślnej, nieodpowiedzialnej krytyki, wprowadzającej w błąd, krzywdzącej czy nawet znieważającej krytykowanych. Czyta więc z niepokojem dalej. A tu następuje szereg „merytorycznych” zarzutów wobec krytykującego. Mam je i w powyższym liście: że nie mogło być napisu „sklep”, tylko „księgarnia”, że złośliwie, że nie wychowawczo...

Diennikarz dostrzega za takim listem człowieka dotkniętego krytyką, reagującego żywiołowo, w imię własnej czci. Ale przecież reakcja taka jest niewłaściwa i szkodliwa — jeśli krytyka była słuszną, dla dobra ogółu, jeśli dotyczyła nie tylko pana Y., ale przede wszystkim ogólnego zjawiska, które przykład pana Y. tylko zilustrował.

Pisaliśmy przecież o ludziach, o klientach blakających się przed zamkniętymi sklepami, a p. Mroczkowski — jak można sądzić, przykład dobrego, typowego kierownika w handlu — mówi o „zadaniach planowych”. My mówimy o sprzedaży, a handlowcy — o obrotach. Niby to samo, a przecież mówimy różnym językiem. Można przecież wykonywać plan, a jednocześnie źle sprzedawać (obojętne dla klienta, z własnej czy nie z własnej winy handlowca).

Właśnie sprzedaż, nie plan, jest podstawowym zadaniem handlu. Dopiero kiedy my i handlowcy będziemy mówić wspólnym językiem, okaże się, iż klient ma rację, gdy denerwują zamknięte drzwi handlowej reduty, gdy oburza go sucha, beceremonialna forma stemplowanej wywieszki. Ta wywieszka i forma,

Biblioteka Estrady

Ukazała się bardzo pożyteczna książka pt. „Współczesna poezja radziecka na estradzie”. Tomik zapoczątkowuje nową serię repertuarową pt. Biblioteka estrady — przeznaczona dla amatorów teatrów czy w ogóle zespołów estradowych. W tomiku znajdujemy utwory 32 poetów radzieckich, nie publikowane dotychczas w Polsce w wydaniu książkowym.

Cenne jest wprowadzenie do tomiku, zawierające opracowanie inscenizacyjne 6 wieczorów poezji radzieckiej wraz z wieloma wskazówkami instruktażowymi. Tomik kończą noty biograficzne autorów wierszy. Książka ta winna trafić do wszystkich klubów, świetlic, domów kultury i wszystkich zespołów estradowych. (ms)

JEDEN MOSKIEWSKI ROK

Od stałego korespondenta z ZSRR

Rok temu przyjechałem do Moskwy, aby pełnić tu funkcję Waszego korespondenta. Po raz drugi uczestniczyłem w święcie Rocznic Rewolucji. Wraz z mieszkańcami radzieckiej stolicy podsumować więc mogłem pożyte dorobku minionych miesięcy.

Nie był to łatwy okres dla radzieckiej gospodarki. Wiemy już z ogłoszonych bilansów, że letnia susza spowodowała ogromne straty w zasiewach. Spodziewano się wiosny, że plony z pół będą obfitsze niż kiedykolwiek w przeszłości. Przyszła jednak zima, która jednak te plany.

Alte tegoroczna susza przyniesie w przyszłości niewątpliwie korzyści. Znamy przysłówie „nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło”. Odniesie je można — w jakimś stopniu — także do radzieckich warunków. Kierownictwo partii i rządu ZSRR energicznie zajęło się sprawą dostarczenia rolnictwu niezbędnych, o wiele większych niż dotychczas, ilości nawozów oraz kwestią nawodnienia pól. Gdyby nie tegoroczna susza i straty, zapewne problemy te rozwiązywane by później. Obecnie jednak wszystko wskazuje na to, że wytyczono właściwe kierunki działania.

Nowe metody wypracowano także w przemyśle. Postępuje konsekwentnie proces decentralizacji zarządzania. Centralne władze i instancje przekazują coraz większą część uprawnień do dół, do republik, obwodów i rejonów. Zwiększa się udział załóg w zarządzaniu swymi fabrykami i przedsiębiorstwami. Rok temu nie słyszałem o przypadkach, aby załoga skrytykowała, czy odrzuciła zaproponowany „z górą” plan... Teraz poprawki, sięgające nieraz znacznej części projektu, które zdarzają się coraz częściej wprowadza się z gospodarską troską i odpowiedzialnością. Wymownym dowodem kształtowania tego procesu są wypowiedzi licznych delegatów oraz uchwały niedawnego XIII Zjazdu Związków Zawodowych.

Do pożyte dorobku minionego roku należy także zapisać bardziej racjonalny podział środków inwestycyjnych. Uznano, że największe proporcjonalnie nakłady przeznaczają na rozwój przemysłu chemicznego — choćby kosztem pewnego ograniczenia rozbudowy innych gałęzi gospodarki, jak np. metalurgii. Chemia staje się priorytetem „oczkiem w głowie”. Czuje się to coraz wyraźniej, zarówno odwiedzając sklepy

disponujące wyrobami z tworzyw i mas, jak i fabryki — przedstawiające się na nowe, efektywniejsze surowce.

A to dopiero początek. Era Wielkiej Chemii w ZSRR dopiero się zaczyna.

Rozwija się nie bez oporów i trudności. Przełamać trzeba i przełamuje się nawyki planistów faworyzujących stal. Są też przyczyny jak najbardziej zewnętrzne. Określone koła w Niemieckiej Republice Federalnej chciały zahamować np. tempo budowy gazociągu Buchara-Ural i ropy naftowego „Przyjaźń” zrywając umowy na dostawę ropy. Na niemieckie embargo radzieccy ludzie odpowiedzieli w minionym roku zwiększeniem wysiłków. Przed terminem uruchomiono własne wytwórnie ropy. Dziś na Ural płynie już gaz, a tatarską ropą zła Wołgi napełniono ropy „Przyjaźń”.

Obiekty te, to tylko przykłady dorobku minionego roku. Wspomnijmy jeszcze choćby tylko „szturm Jenisieja”: początek budowy największej na świecie elektrowni wodnej. Przypomnijmy realizację kanału Dniepr-Kaukaz, czy budowę zagłębia naftowego na Syberii. Zwiększyła się aktywność w gospodarce mieszkaniowej. W Moskwie i w całym Kraju Rad z roku na rok buduje się coraz więcej nowych bloków; nie buduje się przy tym prawie wcale lokali przeznaczonych dla wielu rodzin. Każdej rodzinie skromne, ale własne mieszkanie. Bez wspólnych kuchni, czy łazienek, bez częstych w przyszłości konfliktów i spórów. Kiedy przyjechałem do Moskwy w ubiegłym roku średnio przybywało codziennie 350 lokali. W tej chwili ponad 500 rodzin wyprawia codziennie „nowosielia”. Przybywa coraz więcej szkół, żłobków, przedszkoli, jadalni. Zwraca się też uwagę na to, aby ludzie nie tracili niepo-

trzebie czasu. Usprawnia się usługi, komunikację. Dlatego po wielu latach przerwy wznioła i zakończono niedawno budowę „Sądowego koła” — „Ogrodowego Pierścienia”, biegnącego wokół stołecznego śródmieścia jak Planty w Krakowie. Przez dziesiątki lat brakowało parokilometrowego, łączącego fragmentu. Teraz jest już gotowy, dzięki niemu dla milionów mieszkańców Moskwy zmniejszają się odległości, skróci czas dojazdów. Po raz pierwszy w tym roku budowa nowych linii Metro wyprowadziła budowę osiedli. W dzielnicy Południowo-Zachodniej podziemne pociągi doprowadzono do rejonu, w którym dopiero w 1964 r. staną następne bloki mieszkaniowe.

Coraz bowiem częściej dzisiaj wybija się myślą i konkretnym działaniem w jutro. Po to np. buduje się szersze, niż w tej chwili potrzeba, arterie komunikacyjne. Po to, aby uniknąć błędów odczuwanych w już zrealizowanych niektórych dzielnicach, trochę „na wyrost” powstaje się sklepów czy punktów usługowych.

Bo przyszłość, to nie tylko na przykład następne etapy podboju Kosmosu, następne „Wostoki” czy „Polety” i rozszerzanie drogi ku gwiazdom. Przyszłość Moskwy i całego Kraju Rad, to przede wszystkim konsekwentna realizacja programu XXII Zjazdu KPZR, budowa i poszerzanie materialnej bazy komunizmu tutaj, na ziemi. To podnoszenie stopy życiowej, systematyczne ulepszanie warunków życia w sprawach dużych — ale także i w tych problemach codziennych, nieraz na pozór drobnych.

DARIUSZ PIĄTKOWSKI



Nakładem Państwowego Wydawnictwa Wiedza Powszechna, ukazały się ostatnio następujące pozycje:
„Afghanistan — kraj przyszłości” (seria „Kraje, ludzie, obyczaje”) Zygmunta Szrednickiego. Jest to reportaż, napisany na podstawie pobytu autora w tym, egzotycznym i mało znanym u nas kraju. Stron 350, cena 35 zł, opr. płóc.
„Wroble galaktyki” — opowiadania fantastyczno-naukowe Konrada Flakowskiego, stron 265, cena 14 zł.

„Okrucho antyświata” (seria „Nowości nauki i techniki”), J. Parnowa i J. Łuszczewski. Stron 94, cena 6 zł.

„Kobieta pracująca” (socio-medyczna charakterystyka pracy kobiet w popularnej serii „Sygnali”), Magdaleny Sokołowskiej. — Książka daje podstawę do nowego rozważania wielu istotnych zagadnień, tzw. „kwestii kobiecej” i jest ważnym przyczynkiem do pełnego zdefiniowania kobiety w jej odrębnościach fizjologicznych i z nich wynikających funkcji społecznych. Stron 229, cena 15 zł.

„Głębinowe cuda” Egonu Larsona, który ukazał historię zmagania człowieka z morzem. Stron 293, cena 19 zł.

Akcja? Nie — kampania!

Mnogość chuligańskich wyczynów ostatnimi czasy wywołała żywy oddźwięk w społeczeństwie. Obserwując niemal codziennie nowe przykłady rozpasania elementów chuligańskich, buntujemy się i gniewamy. A także dyskutujemy: w jaki sposób zabezpieczyć spokój i porządek w kraju?

Taka dyskusja jest potrzebna. Pomoże wykryć i usunąć błędy, jakie popełnialiśmy dotychczas i popełniamy nadal w naszej walce z chuliganstwem. Bo to, że błędy popełniamy, jest poza sporem — świadczą o tym, niestety, dobitne fakty.

Błąd numer 1, to akcyjność. Trzy, cztery wypadki chuligańskich napaści powodują mobilizację. Na miasto wyrusza więcej patroli milicyjnych, tu i ówdzie powstają grupy ORMO (jak w Komorowie). Ba, topnieje nawet biurokratyczny upór terenowej władzy — jak w Komorowie — gdzie od lat nie można było znaleźć lokalu dla posterunku MO. Lokal taki, w obliczu realnej groźby, znalazł się w ciągu jednego dnia. W dobie społecznej mobilizacji może liczyć na poparcie ulicy także milicjant, próbujący unieszkodliwić pijanego awanturnika. Prokuratorzy przypominają sobie o trybie doraźnym, sądy łapią wyższe kary.

Każda akcja przynosi rezultaty. Statystyki zaczynają notować spadek chuligańskich wybrków, sytuacja na ulicach się poprawia. Opada jednak również fala energii, patrole znikają z ulic, sądy łagodnieją. A społeczeństwo? Społeczeństwo znów zaczyna brać stronę pijanego łobuza, szamocącego się z milicjantem.

Błąd numer 2 — skłonność do zwężania frontu. Chuligani biją i rabują. Nie są więc chuliganami, lecz bandytami. Nastawiamy się więc na bandytów. Pijany „pocziwina” z tramwaju, który „rzucił mięs” dokoła i obraża ludzi, nie budzi w nas gniewu. On tylko się upił. I tylko rozrabia.

Jechałem wczoraj tramwajem. Tłok jak nieszczęście. Luźno jest tylko wokół zalanego jęgotnością, któremu nie zamykają się usta pod naporem kwiecistych wiązanek. Trzeba by milicjanta — powiedziałem. — Który z panów mi pomoże?

Nikt nie pomógł. Tylko konduktor zapytał mnie z niechęcią w głosie: — a co on takiego panu zrobił? Spokojny jest przecież. — Ten sam konduktor, któremu, pijak posłał przed chwilą „wiąchę”.

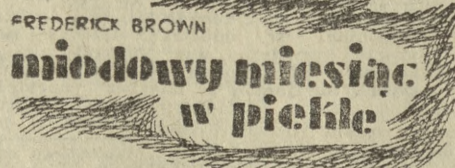
Z tych dwóch wynika błąd trzeci, polegający na... braku inicjatywy. Tempo walki, sposób jej prowadzenia dyktują chuligani, nie my. My ograniczamy się jedynie do przeciwdziałania, wtedy, gdy oni nas do tego zmuszają, do kontrataku kiedy oni atakują. Wtedy ograniczamy się do represji, zapominając o profilaktyce.

Tak postępując, będziemy wygrywać poszczególne akcje, jesteśmy bowiem silniejsi. Nie wygramy natomiast wojny z chuliganstwem.

Możemy ją wygrać, jeśli plan profilaktycznego działania będziemy konsekwentnie realizować, równoległe z działaniem represyjnym. Jeśli dostrzeżemy niebezpieczeństwo w przestępczości nieletnich — bo to przecież źródło późniejszych chuligańskich rozróbek. I nie tylko w przestępczości, lecz także w przejawach demoralizacji najmłodszych obywateli. Jeśli nauczymy się zwalczać rozpisanie obywateli przez personel restauracji i sklepów, jeśli restaurować będziemy na każdy przejaw chamstwa w tramwaju, autobusie, na ulicy.

Jeśli — jednym słowem — zerwiemy z tym, co nazywamy akcyjnością i poprowadzimy kampanię. Na szerokim froncie.

BOLESŁAW JACHIMOWICZ



FREDERICK BROWN
miodowy miesiąc w piekle

— Wstydzę się za ciebie — powiedział jednocześnie do „Juniora”. — No dobrze... popatrzmy czy mamy jeszcze coś, o co możemy zapytać i uzyskać odpowiedź w ciągu piętnastu minut...

Przejrzał plik papierów leżący na stoliku przed nim. Żaden problem nie miał mniej niż trzy arkusze danych.

— Nic... Nic, co bym mógł ci dać w piętnaście minut. Bob zaraz przyjdzie zmienić mnie... — zwierzał się maszynie.

Maszyna potrafiła dostosować swój aparat odbiorczy do głosu Operatora, przełożyć jego słowa na symbole matematyczne, opracować je w swoim skomplikowanym, elektronowym wnętrzu przełożyć otrzymany wynik na słowa i wypowiedzieć je mechanicznym głosem. Każdy operator musiał jednak do końca przydyktować zadany „Juniorowi” problem. Gdyby Carmody tylko zaczął, a skończył Bob Dana, który miał go za kilka minut zmienić, maszyna mogłaby popełnić omyłkę nie dostosowaną do zmiany barwy głosu następnego dyżurnego Operatora.

— Tak, tak... — odezwał się znów Carmody i z nudów zwierzał się „Juniorowi” — Mówię ci przyjacielu: poza kobietami znasz się na wszystkim...

Aparatura odbiorcza maszyny była otwarta, ale ponieważ Carmody nie zadał żadnego pytania, „Junior” nie odpowiadał. Operator odłożył plik arkuszy na stolik i popatrzył na maszynę.

— Juniorze — powiedział — to właśnie

twoja słaba strona — kobiety. A bez kobiet nie może być genetyki, co?

— Nie — odpowiedział „Junior”.

— No właśnie. Tyle wiesz... Ale tyle wiem nawet i ja. Mam jednak coś, co ci poruszy. Ta blondynka, którą wczoraj wieczorem poznałem na przyjęciu... Co o niej sądzisz?

— Pytanie sformułowane jest nieodpowiednio — stwierdził „Junior”. — Proszę bliżej wyjaśnić.

Carmody uśmiechnął się.

— Chciałbyś, żebym ci ją opisał. Ale ja cię przechytrzę. Zapytam tylko: czy powinienem spotkać się z nią jeszcze?

— Nie — odpowiedział „Junior” mechanicznie, ale stanowczo.

Carmody zdziwił się.

— Tam, u diabła! A mogę zapytać jeszcze dlaczego mówisz tak, chociaż nie znasz tej damy?

— Owszem, możesz zapytać dlaczego. To był jedyny kłopot z „Juniosem”.

Zawsze odpowiadał ściśle na to pytanie, jakie mu postawiono. Nie to, które się miało na myśli.

— Dlaczego? — spytał Carmody, naprawdę już ciekawy odpowiedzi jaką otrzyma.

— Dlaczego konkretnie nie powinienem spotkać się z tą blondynką, którą poznałem wczoraj wieczorem?

— Dzisiaj wieczorem będziesz zajęty — oświadczył Junior. — Przed jutrzejszym wieczorem ożenisz się.

Carmody ośmielił się podskoczyć na swoim fotelu. Maszyna cybernetyczna absolutnie zwariowała. Musiała przecież zwariować. Miał taką samą możliwość ożenienia się jutro jak kangurzyca miała szansę urodzić maszynę do pisania. A poza tym Junior nigdy dotąd niczego nie przewidywał, poza, oczywiście, orbitami, czy statystyczną ekstrapolacją trendów.

Carmody wciąż gapił się na tablicę „Ju-

niora” z najwyższym niedowierzaniem i konsternacją, kiedy na suficie zapaliła się czerwona lampka, sygnalizująca, że ktoś stoi przed drzwiami. Skończył się jego dyżur i Bob Dana przyszedł go zmienić. Nie było już czasu na zadawanie dalszych pytań. A zresztą jedyne pytanie, które mógł wymyślić w tej chwili brzmiało: „Czy zwariował wczoraj?”

Carmody nie zadał jednak tego pytania. Nie chciał otrzymać na nie odpowiedzi.

✱

Carmody wyłączył oba mikrofony i przez dłuższą chwilę przyglądał się obojętnej tablicy „Juniora”. Poirytował wreszcie głową, zbliżył się do drzwi i otworzył je. Do pokoju wpadł Bob Dana, zatrzymał się na widok Carmody’ego i zapytał:

— Co się stało, Ray? Wyglądasz, jakbyś dopiero co zobaczył ducha.

Carmody zaprzeczył ruchem głowy. Musiał to przemysleć, zanim rozmawiać będzie z kimkolwiek... A jeśli zdecyduje się rozmawiać, to raczej z Głównym Operatorem Roebem niż z kimś innym...

— Jestem trochę zmęczony — odpowiedział Bobowi.

— Nic specjalnego?

— Nic. Chyba że mam zostać wylany. Roeb chce się ze mną widzieć — uśmiechnął się. — Mówi, że prezydent chce ze mną rozmawiać...

Bob odpowiedział mu chichotem.

— Jeżeli jest skłonny do żartów, to jesteś jeszcze bezpieczny. Powodzenia.

Dźwiękoszczelne drzwi zamknęły się i trzasnęły za Carmodym, który skinął głową do dwóch uzbrojonych strażników, niących służbę na zewnątrz pokoju operacyjnego. Idąc długim korytarzem do gabinetu szefa Ray próbował jeszcze raz przemysleć to co się stało.

(3 — cdn.)



W „Koziołkach” do soboty

ostatnia szansa udziału w losowaniu
68 NAGRÓD na MIESIĄC LISTOPAD

Złóż zaraz kupony!

Złóż zaraz kupony!

K8200

RZEMIESLNICZA SPÓŁDZIELNIA
ZAOPATRZENIA I ZBYTU METALOWCOW
W POZNANIU, przy ulicy Głogowskiej 31
zawiadamia, że
w dniach od 25 listopada do 5 grudnia 1963 r.
odbędzie się
USTAWOWA INWENTARYZACJA
w magazynie.
Uprasza się zainteresowanych członków Spółdzielni o pobranie zapotrzebowanych surowców
do dnia 22 listopada 1963 roku.
ZARZĄD

KOŁO POWIATOWE H. D. I.
POZNAŃ - NOWE MIASTO
urządza
POKAZ KRÓLÓW RASOWYCH
w dniach 23, 24 i 25 listopada 1963 r.
w świetlicy ogródków działkowych
„WOLNOŚĆ”, przy ul. Warszawskiej.
Pokaz, zwiedzać można od dnia 23 listopada br.
godz. 15,30 do dnia 25 listopada br. godz. 18,18.
Komitet
10159g

BIURA OKRĘGOWYCH ZAKŁ. CENTRALI
NASIENNICZWA OGRÓDNICZEGO I SZKOŁK.
W POZNANIU
zawiadamiają
o zmianie adresu
przeniesionych z dniem 20 listopada 1963 roku
z ul. Palacza 134 do nowego budynku admin.
przy ul. Kopanina 28/36
w Poznaniu
Dotychczasowe n-ry telefonów zatrzymujemy:
651-14, 647-96, 658-24.
DYREKCJA OZ C. N. O. S.
W POZNANIU
10244g

Pracownicy poszukiwani

Przyjmujemy od 1 grudnia 1963 r.
2 RODZINY DO PRACY W ROLNICTWIE oraz
1 RODZINIE DO PRACY W OBRZE.
Warunki pracy do omówienia na miejscu. **ROLNICA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W DEBINIE**, poczta Otorowo, stacja kol. Lubosina, pow. Szamoty.
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW OCHRONA OBIEKTÓW I USŁUG RÓŻNYCH W POZNANIU, ul. Konfederacka, barak nr 2, zatrudni natychmiast trzech mężczyzn w wieku od lat 30-50, w charakterze **STARSZYCH STRAZNIKÓW - BRIGADZISTÓW**.
Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu w Spółdzielni.
K8179

MAGAZYNIERA z praktyką do prowadzenia magazynu z częściami zamiennymi do maszyn budowlanych, przyjmą **MIĘSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH POZNAŃ**, ul. Jackowskiego nr 42a.
K8210

DOZORCÓW potrzebnych do strzeżenia obiektów w Poznaniu zatrudni **WOJEW. PRZEDS. PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ, ODDZIAŁ II W POZNANIU**, ul. Traugutta 1/9.
Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pokój nr 24.
K8178

Dnia 19 listopada 1963 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 66, mój niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Jan Józwiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23. bm., o godzinie 11,30 z cmentarza na Górczynie.
Msza św. żałobna w dzień pogrzebu o godzinie 8,30 w kościele M. B. Bolesnej na Łazarzu.
W imieniu rodziny
KS. DIONIZY JÓZWIAK

Dnia 19 listopada 1963 r. zmarł mój kochany i nigdy niezapomniany mąż, nasz ukończony ojciec i teść, przeżywszy lat 50, śp.

Ignacy Tyliński

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22. bm., o godzinie 13,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA SYNOWA I SYNOWA
Poznań, Dąbrowskiego 106 m. 6.
10325g

W dniu 19 listopada 1963 r. odszedł od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, przyjaciel, nasz najdroższy ojciec, brat, wuj, teść, najczulszy i najtroskliwszy dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

Jan Brzeziński

powstańca wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23. bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Częstochowa, Ostrów, Buk.
10353g

Dnia 19 listopada 1963 r. zmarł po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 61

Kazimierz Biegański

organizator i kierownik Banku Ludowego w Mikstacie
ogólnie ceniony przez współpracowników, Radę Nadzorczą i społeczeństwo.
Rada Nadzorcza Pracownicy Zarząd
BANKU LUDOWEGO W MIKSTACIE
10326g

SPRZEDAŻ RATALNA
MASZYN ROLNICZYCH przez **PZGS**
SKŁADNICE MASZYN ROLNICZYCH
I CZĘŚCI ZAMIENNYCH przy **PZGS**
oferują
na dogodniejszych niż dotychczas warunkach
sprzedaż ratalną
ciągników jednoosiowych wialni
silników spalinowych tryjerów
silników elektrycznych parników
pomp do gnojówki pil tarczowych
snopowiązałek konnych apar. do ochrony roślin
żniwiarów wozów gospodarskich
oraz wiele innych narzędzi rolniczych.
ROLNIKU!
Korzystaj z możliwości zakupu maszyn na raty.
Bliższych szczegółowych informacji o sprzedaży ratalnej udzielają
Składnice Maszyn Rolniczych przy każdym PZGS
oraz wszystkie Spółdzielnie Oszczędnościowo - Pożyczkowe.
K8002

WARZYWA - OWOCE PRZEDS. PAŃSTWOWE
W POZNANIU, ulica Głogowska nr 218
oferuje
do natychmiastowej sprzedaży
NADWYŻKI

BECZEK SOSNOWYCH

(SLEDZIOWKI)
100 l. i 50 l. w ilości około 500 szt.
Cena do uzgodnienia oraz

1000 sztuk segregatorów biurowych
w cenie 7,- złotych za sztukę.

Nabywcami mogą być przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.
Informacji udziela Stanowisko Pracy do Spraw Opakowań WOPP Poznań, ul. Głogowska 218, telefon 626-63 w godzinach od 7-14.
K8180

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH
W POZNANIU przyjmie kandydatów na stanowisko
INFORMATORA INFORMACJI MIĘDZYNARODOWEJ
władających biegle w mowie i piśmie co najmniej dwoma z niżej wyszczególnionych języków obcych: rosyjski, angielski, francuski i niemiecki.

Bliższych informacji udzieli Zarząd Handlowo-Przewozowy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 130-140, pokój 226.
K8112

— **TECHNIKA - MECHANIKA** na stanowisko konstruktora oraz
— **PALACZA C. O.**
przyjmie **SPÓŁDZIELNIA PRACY WYROBÓW SZKŁANYCH W POZNANIU**, ulica Bułgarska 55b.
K8187

TECHNIKA - MECHANIKA zatrudnia do działu głównego technologa **WARSZTATY ZASADNICZE SZKOŁY ZAWODOWEJ W POZNANIU**, ulica Świerkowa nr 10 (Dębica).
Wymagane 3 lata praktyki. Również pozamiejscowi z dojazdem.
K8184

Dnia 19 listopada 1963 r. zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, nasza ukończona matka, teściowa, babcia, prababcia, przeżywszy 83 lata, śp.

Magdalena Czajka

z domu Maćkowiak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22. bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Czarniejska 9.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 10362g

Dyrekcji i Pracownikom Państwowego Ośrodka Maszynowego w Krotoszynie, Lokatorom domu w Krotoszynie, Przyjaciółom i Znajomym za udział w pogrzebie drogiego nam męża i ojca, śp.

Stefana Trojanowskiego

za wyrazy współczucia i złożenie wieńców i kwiatów
SERDECZNIE DZIĘKUJE
RODZINA
K8192

Przewielebnemu Duchowieństwu, Księdzu Prałatowi Matuszczakowi, OO Pasjonistom Prowincjałowi i Przeorowi, Ks. Kutnerowi i wszystkim Kapłanom, Delegacji ZBOWID, Współpracownikom Służby Zdrowia, Lokatorom, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym za złożone wyrazy współczucia, za wieńce i kwiaty oraz za odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku mego męża, śp.

Stanisława Dybały

oraz Panu Dr. Brzuskiemu, Dr. Gębca, wszystkim Lekarzom, Personelowi szpitala za troskliwą i pełną poświęcenia opiekę
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składa
ZONA Z RODZINĄ
Ostrów Wlkp., 6. XI, 1963 r.
2585Rp

Zguby

Pies duży, czarny pudel zaginął. Wiadomość za wynagrodzeniem. Trybunałska 55, tel. 613-61, w. 12-15. 10297g

Zagubiono zezwolenie na ręczny wyrób serwetek wydane przez Wydział Przemysłu w Ostrowie Wlkp., na nazwisko Barbara Turska, Ostrów Wlkp., ul. Sienkiewicza 2 m. 1. 25893p

Zgubiono prawo jazdy amatorskie kat. motocyklowej wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej w Lesznie oraz rejestrację na motorower „Komar” nr PE 68-90. 25804p

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Antonina Kaźmierczak, Czempin, Rynek 18. 25863p

Zgubiono legitym. szkolną Zasadniczej Szkoły Odzieżowej nr 7, Krystyna Stuermer. 9772g

Skradziono prawo jazdy kat. I nr 006655 wydane na nazwisko Michał Antoniewicz, Poznań. 9886g

Zgubiono legitymację studencką nr 7737316 WSR, Małgorzata Juszcak, Poznań. 9998g

Zgubiono kolo samochodowe 900x20 na trasie Gostyń-Poznań. Sworowski, Kostrzyn Wlkp., Kościelna 5. 10347g

Różne

Szlifowanie cylindrów motorowych, motocyklowych wykonuje. Poznań, Źródłana 32. 9746g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 10066g

Kławiatory organowe, fortepianowe wykonuje Betting, Leszno, Chrobrego 14, telefon 671. 25858p

Fortepiany remontuje, polutowanie, strojenie, również dla instytucji państwowych, spółdzielczych. Betting, Leszno, Chrobrego 14. 25858p

Przepisuję na maszynę tanio. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 10026g.

Odwolujemy sprawę kradzieży z dnia 15. X. 1963 r. przeciw Genowefie Dąbrowskiej z Łodzi, gm. Stęszew oraz ją przeprowadzamy — Podeszów, Łódź, Podgórna 3. 10004g

Matrymonialne

Pan bez nałogów lat 49, wzrost 170, z mieszkaniem, zapozna panią w celu matrymonialnym, dobrego charakteru, 45-50 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 10064g.

Wdowiec, rencista zamieszkały w Poznaniu, dobrze sytuowany pozna panią. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 10119g.

Za okazanie szczerego współczucia i udział w pogrzebie mojej najdroższej żony, śp.
Marii Osieńskiej
składam wszystkim
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
za w szczególności Kolejarzom i ich Rodzinom w Pniewach.
MAŻ
10235g

Wielebnemu Duchowieństwu, Kolegom Lekarzom oraz Wszystkim, którzy okazali nam szczerze współczucie i wzięli udział w pogrzebie drogiej nam Zmarłej, śp.
Stanisławy Zaroskiej
serdeczne podziękowanie
składają
MAŻ I RODZINA
K8172

PRZEDSIĘBIORSTWO MONTAŻOWE
URZĄDZEN PRZEMYSŁOWYCH
W POZNANIU, ul. Słowackiego nr 13
zgłasza do

UPLYNNIENIA

URZĄDZENIE DO ODPYLANIA KOTŁÓW C. O. WLM-5 WRAZ Z KOMINAMI STAŁOWYMI
Zgłoszenie nabycia przyjmuje Wydział Przygotowania i Organizacji Produkcji pod adresem wskazanym.

W przypadku nabycia wyżej wymienionych urządzeń przedsiębiorstwo dokona również montażu urządzeń odpylania kotłów.
K8117

Przetargi

KOMITET WOJEWÓDZKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W POZNANIU, ulica Czerwonej Armii 78, ogłasza na dzień 4 grudnia 1963 r. **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na niżej wymienione samochody:

1 SAMOCHÓD M-20 WARSZAWA — 30.000 zł
1 SAMOCHÓD M-20 WARSZAWA — 36.000 zł

Przetarg odbędzie się o godzinie 10 w gmachu Komitetu Wojewódzkiego w Poznaniu, Czerwonej Armii nr 78.

Samochody oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godzinach od 10-13 pod wyżej podanym adresem.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.
10198g

SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W POZNANIU, ul. Kolejowa 57, prosi o **SKŁADANIE OFERT** na wykonanie z własnego materiału:
3 MIL. SZTUK KRAJÓWKÓW TEKSTUROWYCH Z NABRUKIEM DO ZABEZPIECZANIA BUT. 1 LITR.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielnie i prywatne w terminie 10 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.
Szczegółowych informacji udziela sekcja zaopatrzenia Spółdzielni.
K8150

CENTRALNY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH, OKRĘGOWY ODDZIAŁ W POZNANIU, Plac Wolności 14, ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY NA REMONT:**

2 rampy,
wzmacnianie 2 daszków nad rampami, remont pomieszczenia biurowego, przedłużenie zadaszenia nad rampą.

Termin remontu IV kwartał br.
Materiały za wyjątkiem stali, drewna i szkła dostarczyć wykonawca.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Kosztoorys służy do wglądu w Dziale Głównego Mechanika.
Oferty należy składać do dnia 25. XI. 1963 r. w załączonych kopertach z napisem: „Przetarg”.
Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się 30. XI. br.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K8506

PRZEDSIĘBIORSTWO MONTAŻOWE URZĄDZEN PRZEMYSŁOWYCH W POZNANIU, ulica Słowackiego 13, ogłasza **PRZETARG** na wykonanie:

32 sztuk luków z kątownika 200 x 100 x 12 promień gięcia 2250;
32 sztuk luków z ceownika 180 promień gięcia 2250;
32 sztuk luków z kątownika 100 x 100 x 10 promień gięcia 2250;
32 sztuk luków z ceownika 220 promień gięcia 2250;
wymiar odcinków 1.255 — 3.320.

Termin wykonania 23 grudnia 1963 r.

Szczegółowa dokumentacja na wykonanie poszczególnych luków do wglądu — dokumentację można przeglądać w Wydziale Przygotowania Organizacji Produkcji przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa w kopertach załakowanych z oznaczeniem: „Przetarg” w terminie do dnia 26 listopada 1963 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 listopada 1963 r. o godzinie 10 w lokalach przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K8268

Serdeczne podziękowanie za okazane współczucie, liczne wieńce i kwiaty oraz oddanie ostatniej przysięgi najdroższemu mężowi i tatusiowi, śp.

inż. Stanisławowi Staniszewskiemu

składam Księżom, Przyjaciółom, Koleżankom i Kolegom, Krewnym i Znajomym a szczególnie Inżynierskiej Spółdzielni Pracy za okazaną pomoc w tak trudnych dla nas chwilach.
ZONA Z DZIEĆMI
10110g

Przewielebnemu Ks. Dziekanowi Ślaskiemu, Ks. Proboszczowi Tiszewi, OO Franciszkanom, Kolegom, Przyjaciółom, Współpracownikom, Znajomym i Krewnym oraz Kołu Śpiewacznemu a także Społeczeństwu miasta Kobylna i okolicy za wieńce, kwiaty, współczucie i udział w pogrzebie ukochanego męża i ojca, śp.

Seweryna Dzieciuchowicza

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC!”
składają
MAŻ I RODZINA
ZONA I CÓRKA
10061g

Wielebnemu Duchowieństwu koźmińskiemu, Ks. Kanonikowi Miedzińskiemu, Ks. Tyrakowskiemu, Ks. Patryasowi, Zarządowi, Radzie Zakładowej i Współpracownikom G. S. „Samopomoc Chłopska” w Koźminie, Zarządowi i Pracownikom PZGS Krotoszyń, Komitetowi Rodzicielskiemu, Gronu Profesorów i Uczniom Liceum Ogólnokształcącego w Koźminie, PTTK przy GS Koźmin, Ochotniczemu Strażom Pożarnym w Koźminie, Kaniewie, Krotoszynie i Pogorzeli, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym za wyrazy współczucia, wieńce, kwiaty oraz udział w pogrzebie drogiego męża i kochanego tatusia, śp.

Stanisława Czajki

oraz Panom Dr. Stęszewskiemu, Dr. Krotowskiemu i Jego Żonie, Pielęgniarkom Ośrodka Zdrowia w Koźminie, Pani Dr. J. Przybora z Poznania za ofiarą i troskliwą opieką w czasie choroby
SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC!”
składa **ZONA Z SYNAM**
Koźmiń, w listopadzie 1963 r.
10357g

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Romeo i Julia”; OPERETKA — g. 19 — „Sio-
nobra”; POLSKI — g. 19 — „Kordian i Chan”; NOWY — g. 19 — „Czarodziejska rzepka”; g. 19 — „Wielki człowiek do małych interesów”; MARCINEK — g. 11 i 15 — „Teatr Pietruszki”.

KINA

APOLLO — g. 10, 14.30 i 19 — „Przemienieć z wiatrem” (USA, 14 l.); BAŁTYK — g. 11, 15.30 i 20 — „Przemienieć z wiatrem” (USA, 14 l.); CZERNOSTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 — „Via Margutta” (włoski, 18 l.); GRUNWALD — g. 15 — „Garbus” (francuski, 12 l.); g. 17 i 19.30 — „Pracownicy z Portugalii” (USA, 16 lat); GONG — g. 10-12 — „Byłem Montgomerem” (ang., 12 l.); g. 16, 18 i 20 — „Podpisano: Arsen Lupin” (fr., 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 — „Księża dziesięć” (ang., 9 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 — „Podpisano: Arsen Lupin” (franc., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 — „Kapitan Fracasse” (franc., 16 l.); MALTA — g. 16 — „Opowieść atlantycka” (pol., 7 l.); g. 18 i 20 — „Viridiana” (hiszp., 18 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 — „Synowie i kochankowie” (ang., 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30 i 15 — „Chcemy się bawić” (ang., 12 l.); g. 17.30 i 20 — „Pięć dni i pięć nocy” (NRD, 12 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 — „Panielskie lata” (radz., 16 lat); PALACOWE, KING DOBRYCH FILMOW — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Najemny morderca” (włoski, 16 l.); PRZYJAŻŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 — „Rancho w dolinie” (USA, 16 l.); RUSALKI — g. 17 i 19.30 — „Drugi tor” (NRD, 12 l.); SCALA — g. 16, 18.15 i 20.30 — „Tama na Pacyfiku” (włoski 18 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 — „Podpisano: Arsen Lupin” (francuski, 16 l.); WARTA — g. 10-13.15 — „Ginąca preria” (USA, 10 l.); „Non stop”; g. 18 — „Gwiazdy w południe” (franc., 12 lat); g. 15 i 20 — „Konik polny” (radziecki, 12 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Telefon towarzyski” (USA, 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) godz. 17 i 19.15 — „Królewskie dzieci” (NRD, 14 l.); WRZOS (Lubów) — g. 17 i 19.30 — „Czarny monokl” (franc., 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 — „Trudne godziny” (radz., 14 l.); g. 19.15 — „Garaż śmierci” (ang., 18 l.); ZNIZC (Zabikowo) — g. 17 i 19 — „Zdradca jest wśród nas” (ang., 12 lat).

RADIO

WARSZAWA I: 8.05 — Muzyka i aktualn.; 8.50 — „Zasady i konflikty moralne”; 9 — Dla klas; III i IV pt. „Fryska w bibliotece”; 10 — „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 10.10 — Publicystyka międzynarodowa; 11.20 — Koncert rozrywk. w wyk. Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR pod dyr. E. Ciukszy; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla dzieci starszych pt.: „Podróż bez biletu”; 14 — „Droga do nieba”; fragm. książki St. Orzesiuka pt.: „Na marginesie życia”; 14.20 — Koncert estradowy; 15.30 — Z życia ZSRR; 16.15 — „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16.55 — Program młodzieżowy: „Gdzieś w gromadzie”; 17.25 — „Pogromca burzy”, odc. 8 pow. D. Granina; 19 — Nauka języka ang.; 19.15 — „Ze wsi i o wsi”; 19.45 — Utwory skrzypcowe w wykon. Yehudi Menuhina; 20.26 — Sport; 20.30 — „Garsch prochu”, słuch. S. Grochowiaka; 21.38 — Koncert muz. rozrywkowej i tanecznej.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN II: 8.15 — Nauka jęz. franc.; kurs wyższy; 8.35 — „Świat w zwierciadle nauki”; 9.50 — Publicystyka międzynarodowa; 11 — Muzyka francuska; 12.15 — Polska muzyka ludowa w oprac. artystycznym; 13.25 — „Antykwarjat z kurantem”; Gawęda pt. „Niziolki”; 14.45 — „Błękitna sztafeta”; 15 — Wiązanka melodii; 15.10 — Z dziejów muzyki chóralnej; 15.30 — Dla dzieci pt. „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16.25 — Trójgłos trenerski o poznańskim piłkarstwie; 16.35 — Tanczone rytmy; 16.55 — Nowe książki Wydawn. Poznańskiego — autor Zbigniew Nożyński; 18.50 — Uniwersytet Radiowy, cykl: „Droga do Polski Ludowej”; — pt. „W kleszczach kryzysu”; 19.05 — Muz. i aktualn.; 20 — Koncert symfon. Ork. PR w Krakowie p. d. J. Gersta; Solistka: Regina Smendzińska (fortepian); 21.27 — Sport; 21.40 — Giuseppe Verdi — „Bitwa pod Legnano” — opera (I raz w Polskim Radio).

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOPI.: 11.55 — Progr. dla szkół: Historia dla kl. V; 12.25 — Przerwa; 13.55 — Program dnia; 15.40 — TV Kurs Rolniczy — z zakresu mechanizacji; 16.30 — Reportaż z Wystawy Rolniczej (Moskwa); 17 — Wiadomości TV; 17.05 — Dla dzieci: „Miś z okienka” + „Wyprawy TV Przyjaciół”; 17.45 — Film seryjny: „Przygody Robin Hooda”; 18.25 — TV Magazyn Medyczny; 18.55 — „Tele-Echo”; 19.25 — Film krótkometrażowy; 19.50 — „Dobra noc”; 20 — Dziennik TV; 20.35 — „Wesoła” — progr. public.; 21

Nauczeni doświadczeniem...

By zima nas nie zaskoczyła

Od lat nie mieliśmy w listopadzie tak pięknych dni jak w tym roku. No ale „kto się raz na gorącym sparzył i na zimne dmucha”. Zimy stulecia też się nikt nie spodziewał a wiadomo ile przysporzyła nam kłopotów.

Postanowiliśmy więc zasięgnąć informacji, jak aktualnie przedstawiają się w Poznaniu przygotowania do zimy, czy miasto nasze nie będzie zaskoczone ewentualnymi silnymi mrozami i niespodziewanymi opadami śniegu?

Dla zilustrowania ogromnego wysiłku jaki podczas ubiegłej zimy był udziałem załóg przedsiębiorstw komunalnych, zakładów przemysłowych i społeczeństwa, warto przypomnieć kilka liczb. Z Poznania wywieziono ogółem 372 tys. m³ śniegu z czego 290 tys. m³ tylko w lutym. Każdego dnia pracowało 400 jednostek taboru. Na ulicach, chodnikach i placach miasta wysypano 3500 m³ żwiru. W usuwaniu śniegu brało udział ponad 100 tysięcy osób.

Działający przy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania specjalny Komitet Akcji Zimowej odbył już w br. kilka zebrań, podczas których przedyskutowano problemy związane m. in. z zabezpieczeniem odpowiedniej liczby pojazdów,

plugów śnieżnych, ustaleniem uisypisk itp.

W skład Komitetu, mającego swe odpowiedniki w poszczególnych dzielnicach wchodzą przedstawiciele przedsiębiorstw, rad narodowych, wydziałów komunikacji, MO, Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, Zarządu Zieleni Miejskiej i Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Instytucje te przejęły opiekę nad 2300 tys. m² powierzchni jezdni i chodników i 100 km dróg wylotowych miasta. Nad pozostałymi jezdniami i chodnikami powinni roztoczyć nadzór dozory nieruchomości oraz różnego rodzaju zakłady.

Miasto podzielono na trzy strefy: MPO zajęć się ma w większości śródmieściem i częścią Grunwaldu, MPRD — Nowym Miastem a MPK Jeżycami i Wildą.

Ponieważ znaczna odpowie-

dzialność za utrzymanie porządku spoczywać będzie na załodze Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, zwróciliśmy się do dyrektora MPO, W. Pawlaka z zapytaniem jak tam wyglądają przygotowania do akcji zimowej.

Do likwidacji gołoledzi i ewentualnych zasp śnieżnych przystosowano 12 samochodów zaopatrzonych w pługi i piaskarki oraz 12 plugów sterowanych hydraulicznie lub pneumatycznie (w ub. roku były tylko 4 takie pługi). MPO otrzymało również 3 nowe pojazdy marki „ZIL” wyłącznie do piaskowania i plugowania. 7 dalszych plugów przyczepnych, pozostanie w rezerwie na wypadek konieczności oczyszczania szos wylotowych. Dysponować nimi będą też MPK i MPRD. Ponadto wyremontowano i odnowiono zakupioną w Szwajcarii specjalną ładowarkę samobiezną do śniegu. Agregatów takich przydałoby się jednak Poznaniowi znacznie więcej. Dla potrzeb MPO przewidzono też 400 m³ żwiru (200 m pozostało z roku ubiegłego) i w najbliższym czasie zmagazynuje się dalszych 600 m³. Tabor przewoźowy jest systematycznie — jak nas zapewniono — konserwowany, by mógł w każdej chwili przystąpić do akcji.

Pod względem organizacyjnym wszystko to — przynajmniej — jest dużym krokiem naprzód w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wydaje się jednak, że Komitet Akcji Zimowej powinien również wnikliwie rozpatrzyć i zabezpieczyć realizację wielu innych zamierzeń porządkowych. Wśród dozorców domów uitarło się np. przekonanie, że wystarczy jeśli posypuje się piaskiem tylko określony odcinek chodnika. Zapomina się często, iż do obowiązków dozorców należy także posypywanie jezdni. W celu szybkiego usuwania śniegu warto by też udogodnić do tego celu większą liczbę tzw. wiałów burzowych. Umożliwiłoby to sprawniejszą rotację pojazdów (często dotychczas wyjeżdżających z „białym ładunkiem” zbyt daleko). W wielu zakładach przemysłowych sprawnie przebieg walki z zimą zależeć będzie z kolei od prężności działania tamtejszych komitetów.

Nie ulega wątpliwości, że w okresie opadów śnieżnych przydać się może w walce z zimą każda inicjatywa komitetów blokowych i szerokie z nimi współdziałanie społeczeństwa. Nie zamierzamy się bawić w pesymistycznych wróżbistów. Być może tegoroczna zima będzie miała łagodniejszy przebieg. Lepiej jednak już dziś „trzymać rękę na pulsie”.

JANUSZ ŁYSZYK

W Poznaniu powstało Towarzystwo Przyjaciół Opery

Jak już podawaliśmy, w ubiegły poniedziałek odbyło się w Klubie Studentów „Od nowa” inauguracyjne spotkanie z nową dyrekcją Teatru Wielkiego w Poznaniu i zespołem solistów. Na spotkaniu, które znalazło żywy odzew wśród studentów, obecni byli: dyrektor Teatru Wielkiego R. Satanowski, reżyser „Erosa i Psyche” M. Broniewska, scenograf S. Bąkowski, choreograf C. Drzewiecki, prima-balerina O. Sawicka oraz śpiewacy W. Malczewski, S. Romański i krytyk i dramaturg — Lech Terpiłowski.

Po zapoznaniu licznie zebranej młodzieży z ambicjami i planowanym kierunkiem rozwoju Opery poznańskiej, ze specyfiką teatru operowego i pracy reżysera, śpiewaków i tancerzy, dyr. R. Satanowski omówił najbliższe premiery operowe oraz trudności, jakie stoją przed dyrekcją i zespołem przy realizacji omawianych zamierzeń. Dyr. Satanowski zwrócił się zatem do zebranych o pomoc w zbliżeniu problemów teatru operowego do studentów i studentów do teatru.

W wyniku serdecznej rozmowy i obrad w mniejszym nieco gronie — powołano do życia Towarzystwo Przyjaciół Opery, mające za zadanie popularyzację spraw teatru operowego wśród studentów, młodzieży szkolnej i społeczeństwa; wyłoniono komitet organizacyjny Towarzystwa, w którego skład weszli przedstawiciele środowisk pozastudenckich. Ustalono również pierwsze poczynania Towarzystwa.

W minioną najbliższą środę członkowie — założyciele zwieździli kuliszy Teatru Wielkiego i zapoznali się z pracą ludzi teatru. Za dwa tygodnie natomiast obejrzą przedstawienie

„Erosa i Psyche”, aby następnie przedyskutować je w gronie realizatorów i wykonawców.

Postanowiono też odbywać w Klubie „Od nowa” co dwa tygodnie spotkania operowe, na które zapraszani będą wybitni soliści, reżyserzy, scenografowie i wykonawcy, w przyszłości zaś rozszerzyć pracę na inne kluby i ośrodki studenckie, jak również zapewnić członkom Towarzystwa możliwość korzystania z biletów ulgowych i prawa wstępu na próby.

Przy okazji wyjaśniamy, że członkiem Towarzystwa może być każdy i że najbliższe spotkanie odbędzie się w Klubie „Od nowa” 2 grudnia. Tam też mieści się siedziba Towarzystwa. (jgr)

B. Hesse-Bukowska na koncercie symfonicznym

Jutro, 22 bm. i wyjątkowo w sobotę, 23 bm. o godz. 19.30 odbędzie się w auli UAM koncert symfoniczny, na którym jako solistka wystąpi pianistka Barbara Hesse-Bukowska. Orkiestrą Państwowej Filharmonii dyrygować będzie Robert Satanowski.

Dzisiaj, o godz. 19, melomani koncertów symfonicznych spotkają się w Klubie MPiK, ul. Ratajczaka 39, z solistką i dyrygentem piątkowego koncertu. Spotkanie to poprowadzi A. Szulcówna. (na)

INFORMUJEMY

„Myśliciele polscy w walce z supremacją Kościoła w okresie Odrodzenia” — to prelekcja, jaką w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12, wygłosi dzisiaj H. Winnicka z PAN-u.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Kola Miejskiego Zrzeszenia Prawników Polskich odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali 100 Sądu Wojewódzkiego.

O nowościach techniki samochodowej w Salonie Paryskim mówić będą dzisiaj o godz. 19 w Pałacu Kultury mgr inż. S. Mytko, przewodniczący Komisji Komunikacji RN m. Poznania.

Komenda Dzielnicowa MO Jeżyce prowadzi dochodzenia przeciwko oszustwi, który od 1963 r. — podając się za ogrodnika Kaczmarka z Lubonia — nawiązywał kontakt z rozmaitymi osobami, oferując sprzedaż drobiu i owoców. Na poczet zamówień wyżej wymienionych pobierał większe pieniądze, zobowiązując się zwrócić je w krótkim terminie.

Osoby poszkodowane, które pożyły pieniądze oszustowi proszone są o zgłoszenie się w Komendzie MO, ul. Kochanowskiego 16, pok. nr 5, w godz. od 8-10.

Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej organizuje przy Politechnice Poznańskiej III kurs magisterski dla architektów. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Stowarzyszenia Architektów Polskich, St. Rynek 56.

W związku z włączaniem nowych obiektów produkcyjnych do czynnych urządzeń wodociągowych nastąpi w czasie od 22 bm. godz. 14 do 25 bm. godz. 7, poważne ograniczenie dostawy wody dla miasta.

Wzywa się zakłady przemysłowe, instytucje i mieszkańców do zabezpieczenia sobie odpowiedniego zapasu wody.

Tania jajecznicza

Podajemy przepis na to smaczne danie: wystarczy rozbić jajko jednorocznej kurki, która wyhodował p. Henryk Tabaczka z ul. Wołoskiej 21a. Jak widzimy na zdjęciu, „jajko”, które kurka ośmiastnio zniósła, jest istotnie bardzo duże. Wystarczy je porównać z normalnym, leżącym obok. To małe wazy przeciętnie 50 gramów, zaś duże okaz — 200 g.

W swej skorupie zawiera ono 2 żółtka i — żeby nie było za mało... — jeszcze jedno jajko, również w skorupie. Szkoda było rozbić ten niezwykły okaz, ale inaczej nie udało się go udowodnić jego wartości. (Ino)

Fot. — K. Przychodźki

Metoda 10-palcowa i jednolity układ czcionek

Warunki dobrego maszynopisania

Poznański Oddział Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów należy do przodujących w kraju. Znany on jest z inicjowania różnych, pożytecznych akcji.

Około 770 słuchaczy uczęszcza w tej chwili na stacjonarne kursy stenografii, pisania na maszynie oraz biurowości prowadzone przez Wojewódzką Dyрекcję Kursów. Jak wynika z relacji jej dyrektora Leona Chudzińskiego, zdobywanie kwalifikacji ułatwiają też ośrodki szkoleniowe Stowarzyszenia w większych

miastach województwa oraz kursy zaoczne z tych samych dziedzin. Ogólnopolskie szkolenie zaoczne w tej dziedzinie zainicjował poznański oddział przed kilku laty. Uczestniczą w nim słuchacze z różnych województw. W najbliższym czasie WDK utworzy dwa dalsze ośrodki szkoleniowe w Poznaniu i Turku. Niezależnie od tego nadal organizować ona będzie kursy dla pracowników z zakładów pracy i uczniów szkolnych.

Na uwagę zasługuje w szczególności postawa kierownictwa Liceum Ogólnokształcącego w Wolsztynie. W trosce o lepsze przygotowanie ucznia do przyszłej pracy biurowej liceum to zwróciło się do WDK o zorganizowanie kursów pisania na maszynie dla XI klasy. Wojewódzka Dyrekcja wysłała obecnie stałe pedagoga do Wolsztyna i w przyszłym roku, po 240 godzinach zajęć, maturzystki otrzymają także świadectwa ukończenia kursów. Jest to inicjatywa bardzo cenna. O podobnych możliwościach powinny pomyśleć dyrekcje innych szkół średnich.

Różnorodne kursy są tylko jedną z dziedzin działalności oddziału. Około 150 większych poznańskich przedsiębiorstw i instytucji korzysta z punktu usługowego Stowarzyszenia, który zajmuje się powieleniem, przepisywaniem na maszynie i sporządzaniem stenogramów z różnych konferencji.

W ramach akcji na rzecz podwyższania kwalifikacji zawodowych Poznań rzucił ostatnio „rekawicę” woj. katowickiemu i warszawskiemu, gdzie mieszkają rekordzistki pisanja na maszynie, osiągające do 500 uderzeń na minutę. Konkursy w najbliższych latach wykażą, czy zdolamy wyłowić w Wielkopolsce groźne konkurentki, ale nie ulega wątpliwości, że dla usprawnienia pracy w biurach i podniesienia wydajności należałoby szerzej przechodzić w nisanie na metodę „bezwzorkową”, z posługiwaniem się wszystkimi palcami.

Z inicjatywy Stowarzyszenia ujednoliciła się również w biurze klawiatury maszyn do pisanja. Jak wiadomo, przedstawianie się na rozmaite układy hamuje tempo pracy i powoduje popełnianie błędów. Akcja ta przebiega jednak wolno. Dla dobra tysięcy maszynistów czynników odgórnie winny ustalić termin, w którym należy zakończyć wprowadzanie zmian w układzie klawiatur.

Odnajdujemy jeszcze, że na tegorocznym walnym zebraniu poznańskiego oddziału SSiM wybrano zarząd, którego prezesem został Michał Thiel. (I)

Jeszcze o przechowalni „Chatka Puchatka”

Niedawno zamieściliśmy wiadomość o uruchomieniu przy kinie „Pałacowe” przechowalni, w której rodzice, udający się na seanse o godz. 17, lub 17.30 mogą pozostawić swoje dzieci pod fachową opieką. Jak wynika z sygnałów, mimo pierwotnych sugestii, kierownictwo Pałacu Kultury nie wyraża zgody na przyjmowanie do niej dzieci rodziców udających się do innych kin poznańskich.

Chodzi tu najwidoczniej o blokowanie miejsc tylko dla widzów z kina „Pałacowe” i zapewnienie mu przez to większej frekwencji. Jak dotychczas jednak zamierzenie to nie dało oczekiwanych wyników. W rezultacie istnieje taka sytuacja, że odmawia się przyjmowania innych dzieci, chociaż przechowalnia świeci pustkami i w ciągu kilkunastu dni przyjęła zaledwie 40 najmłodszych.

Wydaje się więc, że kierownictwo Pałacu Kultury powinno rozważyć jeszcze raz omawianą sprawę i spowodować, by przechowalnia była dostępna dla wszystkich. Z miejscem na ewentualne poszerzenie tej placówki nie powinno być chyba trudności. (I)

— Film seryjny: „Inspektor Leclerc”; 21.30 — Koncert dawnej muzyki polskiej — transmisja z Wilanowa; 22 — Wiadomości TV.

WYSTAWY

BWA — Arsenał — St. Rynek — „Salon Jesienny”; „Wystawy indywidualne E. Rosika, M. Nyczki, L. Kosteckiego” (grafika i gwasze); GALERIA ZPAP — „Malarsztwo Jana Piaseckiego”, czynne g. 10-17.

MUZEJA

MUZEUM INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — St. Rynek 45 — godz. od 9-15;
MUZEUM NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — godz. od 9-15;
MUZEUM BRONI (St. Rynek) — godz. od 10-15.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11) — chirurgia-interna.
APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Staroleśna 79, Winogrody, Swarzędzka 6.

Interesujące plany KiW-u

210 tytułów, w tym 132 prace oryginalne, a 78 tłumaczeń — oto plan wydawniczy na rok 1964 Spółdzielni Wydawniczej „Książka i Wiedza”.

Z ciekawszych pozycji wymieniamy: W. Bukowski: „Wspólny Rynek” — studium problemowe o EWG. Z. Szeliga „20 lat gospodarki polskiej” — wydawnictwo, które ukaże się w związku z XX-leciem PRL, dr Henryk Maciejewski: „Położenie robotników przemysłowych w Wielkopolsce w latach 1918-29” — monografia, prof. Kazimierz Nowak: „Ustrój federalny NRF”. Przedostatnia praca, to dzieło naukowca poznańskiego, a ostatnia — krajoznawcze. Świadczy to, że KiW pragnie stać się wydawnictwem ogólnopolskim, a nie być — jak dotychczas — warszawskim.

Z serii „Rozmowy o gospodarce” ukażą się dalsze publikacje poświęcone ekonomice ZSRR, krajów demokracji ludowej i państw kapitalistycznych. Plan wydawniczy w zakresie literatury pięknej obejmują głównie utwory o charakterze pamiętnikarsko-wspomnieniowym. Jeśli chodzi o inne pozycje beletrystyczne odnotowujemy ciekawe przekłady z literatury radzieckiej: J. Bondariow: „Bataliony, proszę o ogień”. A. Smiernow-Czerkiesow: „Dom nieżonatych”. J. Ragauskas: „Ite missa est”.

O tych planach mówiono na spotkaniu przedstawicieli KiW-u z poznańskim aktywnym bibliotekarskim i księ-

garskim. Narada stanowiła jednocześnie inaugurację długofalowego cyklu szkoleniowego, który polegać będzie na comiesięcznych spotkaniach bibliotekarzy i księgarzy z przedstawicielami świata kultury i nauki. (y)

Odpowiadamy

Inwalida N. N. — Ponieważ nie podaje Pan ani adresu ani nazwiska, nie możemy nic pomóc. (2548)

Kierowca. — Ma Pan rację, lecz na razie nie można wprowadzić na ul. Czerwonej Armii i pl. Wolności jednokierunkowego ruchu tramwajowego. (2623)

K. G., rencista z ul. Polnej. — W podanym przypadku należy koniecznie udać się do dermatologa osobście. Innej rady na razie nie widzimy. (2649)

